DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 56. | Sobota, 9 (21) Marca | 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6. za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4. – Kwartalnie rsr. 2.—Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.—Miesięcznie kop. 80.

DZIENNIK WARSZAWSKI w roku przyszłym będzie wychodził według tegoż samego jak dotąd programu, w tymże formacie i po tejże samej cenie, a mianowicie:

W Warszawie, z roznoszeniem: rocznie rs. 8 kop. 60; — półrocznie rs. 4 kop. 30; — kwartalnie rs. 2 kop. 15; — miesięcznie kop. 72.

Na wszystkich stacjach pocztowych w Królestwie a w Cesarstwie w pocztamtach petersburgskim i moskiewskim, oraz w urzędach pocztowych w Odessie, Wilnie i Grodnie z przesyłką: rocznie rs. 9 kop. 20;— półrocznie rs. 4 kop. 60; — kwartalnie rs. 2 kop. 30; — miesięcznie kop. 80.

Pragnący odbierać DZIENNIK pocztą w kopertach, dopłacają oprócz tego: rocznie kop. 80, półrocznie kop. 40, kwartalnie kop. 20, miesięcznie kop. 7.

Prenumerata w Warszawie przyjmuje się w głównym kantorze Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich, przy ulicy Miodowej Nro 487, również jak i w innych upoważnionych do tego miejscach.

Pragnący prenumerować Dziennik, mogą nadsyłać pieniądze wprost do Dyrekcji, z wyraźnem wymienieniem nazwiska osoby i miejsca, oraz stacji pocztowej, przez którą odbieraną jest korespondencja i gazety.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 8 (20) Marca.

Przegląd wojsk. — Najjaśniejszy Pan w d. 1 marca raczył odbyć przegląd pułków gwardji: semenowskiego, moskiewskiego, grenadjerkiego i findlandzkiego, 2-ej brygady artylerji gwardji, przybocznego konwoju Jego Cesarskiej Mości, pułków kawalergardów, konnej gwardji, i trzech szwadronów zbiorowego pułku kozaków, baterji konnej Nr. 4 gwardji i dywizjonu baterji dońskiej. Jego Cesarska Mość, znalazłszy wszystkie te oddziały w wybornym stanie, oświadczył monarsze zadowolenie wszystkim naczelnikom, a żołnierzom będącym w szeregach udzielił gratyfikację po 25 kop. dla każdego. *(Rus. Inw)*

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. — Na skutek żądania przez stronę interesowaną wniesionego a właściwemi dowodami popartego, i w zastosowaniu się do Art. 3, Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) Grudnia 1865 r. o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych Listów Zastawnych lub kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż Henryk Bogucki, w Lublinie zamieszkały, utracił Listy Zastawne Okresu III Serji 1-ej Lit. B. Nr. 8,853. C. 38,722, 44,790, 78,031, 78,164. E. 127,562, wszystkie z jednym kuponem na półrocze 1-e 1868 r. — Ostrzega się przeto, że obieg powyższych Listów i należących od nich kuponów zakwestjonowany niniejszem zostaje, i że w skutek tego każdy nabywca Listu lub kuponu zakwestjonowanego, byłby powołanym przez poszkodowanego do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanego Listu lub kuponu.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 8 (20) Marca.

Zapowiadane przez niektóre dzienniki paryzkie rychłe odwołanie wojsk francuzkich z państwa kościelnego, nie jest wcale blizkie urzeczywistnienia, przynajmniej jenerał Dumont, podczas swego objazdu, w Viterbo wydał rozporządzenia, każące wnosić, że załoga francuzka zostanie tam powiększoną.

Układy pomiędzy Austrją a dworem rzymskim co do rewizji konkordatu, są na bardzo niepomyślnej drodze; komisja kardynałów uznała propozycje austrjackie co do szkół i małżeństwa cywilnego za niedające się przyjąć.

Wbrew przewidywaniom, cislitawska rada państwa dość przychylnie przyjęła projekt ministra spraw wewnętrznych, p. Giskra, co do reorganizacji zarządu politycznego w dziedzicznych prowincjach; projekt ten, jakkolwiek nie nadaje gminom autonomji, rozszerzając w duchu decentralizacyjnym władzę zarządów prowincjonalnych, upraszcza znacznie administrację.—Najlepszym dowodem, jak stronnictwo ra-

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Teatra Warszawskie.

dnia 8 (20) marca.

Zakończający się już wkrótce tegoroczny sezon opery włoskiej w Warszawie — ostatniemi błyskami rozjaśnia horyzont sceny tutejszej. O ile nam wiadomo, p. Volpini wystąpi tu jeszcze cztery razy, to jest jutro w „Don Żuanie", we środę w „Fauście" na swój benefis, w piątek w „Trawiacie" i w sobotę w „Cyruliku Sewilskim". Wiadomo już, że w „Fauście", wystąpi w przyszłą środę Filleborn, ulubieniec publiczności tutejszej. Pewni jesteśmy, że na dwa dni przed tem przedstawieniem, już zapewne kasowe okienko pana *Antoniego* będzie oblężone przez publiczność chciwą zobaczyć swojego faworyta, występującego obok utalentowanej primadony włoskiej. Nie przesądzając rzeczy niespełnionych jeszcze, mamy jednak przekonanie, że partja tenorowa Fausta, jako odpowiadająca zupełnie przymiotom i naturze głosu naszego utalentowanego śpiewaka, wykonaną będzie przez niego świetnie. Zresztą, Filleborn co chwila prawie wznosi się szybko w hierarchji tenorzystów dzisiejszych. Ostatnie jego wystąpienie w Żydówce, w przeszły wtorek, zadziwiło tych nawet, którzy wierzą w najświetniejszą przyszłość pierwszego tenora naszej opery. Istotnie, Eleazar tego wieczoru był w tak wybornej dyspozycji głosu, że śpiewał całą ogromną swoją partję jak prawdziwy tenor *di forza*; stawiając silnie najwyższe nawet nóty i cieniując delikatnie piana i pasaże, wyglądał w końcu 5-aktowej opery Halevego tak, jak gdyby ją śpiewać na nowo był gotów. Wiadomo już czytelnikom, że Filleborn około 6 kwietnia wyjeżdża wraz z panną Artôt, do Moskwy na miesiąc jeden – lecz to może nie wszystkim wiadomo, że przed odjazdem jeszcze wystąpi tu w „Marcie" Flottowa, którą w ostatnich dniach b. m. wznowią na scenie tutejszej. Rola Ljonela pamiętna warszawskiej publiczności mistrzowską grą i śpiewem Dobrskiego, odrodzi się w głosie jego następcy, który zresztą, obok samoistnego talentu, posiada nadto, nieoceniony dla nas dar naśladowania sposobu, a raczej ekspresji śpiewu Dobrskiego, czego dowód mamy w główniejszych fragmentach z Łucji i Ernaniego. A teraz, pomówmy cokolwiek o spełnionych już dziejach sceny tutejszej w ciągu ubiegłego tygodnia. Przedewszystkiem, zanotujemy fakt, który dowodzi wymownie, jak żywą sympatję potrafiła zjednać sobie p. Volpini u publiczności warszawskiej, podczas tak krótkiego pobytu. Oto, onegdajszego wieczoru, gdy na wystąpienie tej artystki w „Don Żuanie" Mozarta zgromadziło się tylu widzów, że napełnili salę wielkiego teatru—w teatrze Rozmaitości, dawano „Pana Geldhaba", komedję, na którą wyborna, mistrzowska gra Żółkowskiego, ściągała zawsze tłumy publiczności, tak, że kasę tego teatru, zazwyczaj na godzinę już przed rozpoczęciem widowiska zamykano. Otóż, podczas owego wieczoru, pierwszy raz zabrakło Geldhabowi widzów do zajęcia sali. Prawda, że komedja ta już jest prawie wszystkim powszechnie znaną, prawda i to, że „Don Żuan", oprócz wystąpienia w nim pani Volpini, był nadto jeszcze widowiskiem benefisowem, więc uprzywilejowanem poniekąd — a wreszcie, i to jeszcze jest prawdą, że Mozart, pomimo lat tylu ubiegłych, posiada dotąd jeszcze siłę przyciągania muzykalnych słuchaczy — wszystkie te prawdy są „prawdziwemi" i objaśniają poniekąd powody afrontu zrobionego Geldhabowi—niemniej przeto dowodzą, że p. Volpini jest nietylko utalentowaną śpiewaczką, lecz zarazem i bardzo sympatyczną dla publiczności tutejszej, która zresztą potrafi bezstronnie oceniać i nagradzać, każdy rzeczywisty talent miejscowy czy obcy zarówno. Złożony z samych prawie oper, teraźniejszy repertuar wielkiego teatru, przepleciony został dwukrotnie w tych dniach ostatnich, baletem. Prima ballerina nasza, p. Stefańska, która, jak o tem już donosiliśmy, wyjeżdża wkrótce do Petersburga na szereg wystąpień, tańczyła w obydwóch tych baletach. — Wielbiciele niepospolitego talentu p. Stefańskiej, zasmuceni jej odjazdem, zgromadziwszy się na ostatnie już przed podróżą wystąpienia tej artystki, hucznemi oklaskami i przywoły-

dykalne bierze górę w Węgrzech, są usiłowania przewódców i organów stronnictwa umiarkowanego. Jenerałowie Klapka i Türr w swych mowach, a dzienniki *Pesti Naplo* i *Hazank* w swych artykułach, zachęcają do umiarkowania i krytykują dążenia radykalistów.

Z księstw naddunajskich ciągle są rozpuszczane niepokojące wiadomości. Z Ruszczuku, gdzie znajduje się punkt środkowy ajentów księcia Kuzy, donoszą do *Pester Lloyd*, że książę Rumunji otrzymał zalecenie z Berlina, aby w maju ogłosił swą niezależność od Turcji. Według tych wieści, rząd pruski ma na widoku utworzenie konfederacji z Rumunji, Serbji, Bosnji i Grecji, do której przyłączonoby Tesalję i Epir. Wiadomość ta równie jest mylna, jak doniesienie w końcu zeszłego miesiąca podane przez *Allg. Augsb. Z.*, że bandy zbrojne codziennie przechodzą z księstw naddunajskich do Bulgarji, gdzie jednak wcale ich nie widziano.

Na wyspie Maderze ludność tak mocno była oburzona przysłaniem z Portugalji kandydata rządowego do kortezów, że pomimo użycia siły zbrojnej, póty nie rozeszła się, póki kandydat wspomniony nie wsiadł na statek i nie odpłynął z powrotem do Portugalji.

Wiadomości telegraficzne.

* *Paryż, 17 marca.* Oficerowie hanowerscy, znajdujący się we Francji jako wychodźcy, otrzymali w tej chwili pozwolenie do zamieszkania w Paryżu. *(Die Presse).*

* *Paryż, 18 marca.* Broszura „Tytuły prawne dynastji napoleońskiej" wyszła z druku. W przedmowie powiedziano, że zestawienie wiadomości o woli narodu pod Napoleonem I i III, służyć powinno za naukę polityczną w chwili, w której zjednoczona opozycja wszystkich stronnictw występuje z napaściami na ustawę 1852 r. Ustawa uzupełniająca się ciągle toleruje wszystkie objawy wolności. (*Wolffs T.. B*).

* *Peszt, 17 marca.* *Hazank* donosi, że cesarz zganił surowo mowę Griwiczica, jak skoro powziął o niej wiadomość; jego cesarska mość był mocno rozgniewany niestosowną gorliwością Griwiczica, zabronił ogłoszenia jego mowy w *Wiener Z.* i kazał wystąpić natychmiast z uroczystem zaprzeczeniem. *(Die Presse).*

* *Peszt, 17 marca.* Wyznaczone na jutro wykonanie wyroku wydanego przeciw Böszörmenyemu, zostanie zaniechane, albowiem w grożącej życiu jego chorobie nastąpiło niebezpieczne przesilenie. (*Tamże).*

* *Peszt, 18 marca.* Na wniosek Eötvös'a, cesarz odesłał napowrót podanie biskupów węgierskich w przedmiocie autonomji katolików, z nadmienieniem, że podanie to powinno być doręczone sejmowi węgierskiemu. (*Tamże*).

* *Berlin, 18 marca.* Na uroczystość urodzin króla i na chrzest najmłodszego syna księcia następcy tronu, spodziewają się tu przybycia J. C. W. Wielkiego Księcia Następcy tronu ruskiego, księcia następcy tronu saskiego, w. księcia i w. księżnej wejmarskiej, w. księcia meklemburg-szweryńskiego, księcia hohenzollernskiego, hrabiego i hrabiny Flandrji. (*Wolffs T. B.*).

* *Berlin, 18 marca.* Na dzisiejszem plenarnem posiedzeniu, rada związkowo-celna postanowiła podjąć na nowo zawiązane w 1865 r. układy handlowe z Szwajcarją i upoważniła prezesa do rozpoczęcia układów z Portugalją i państwem kościelnem o zawarcie traktatu handlowego i nawigacyjnego. (*Tamże*).

* *Karlsruhe, 17 marca.* *Karlsruher Z.* zaprzecza wiadomości gazet, jakoby pomiędzy państwami południowo-niemieckiemi miano zamiar zawiązać wkrótce układy o utworzenie związku południowo-niemieckiego. *(Cor. Bür.).*

* *Bruksela, 17 marca.* Izba reprezentantów przyjęła dziś, 57 głosami przeciw 12 (jeden deputowany powstrzymał się od głosowania), budżet wydziału wojny w wysokości 36,841,800 franków. *(Wolffs T. B.)*

* (Koncert artystów słowiańskich w klubie ruskim). Towarzystwo artystów słowiańskich p. Lukszyca nie ma dotąd szczęścia w swoich publicznych u nas wystąpieniach. Wczoraj bowiem, na koncercie danym przez nie w sali ruskiego klubu, zaledwie kilkadziesiąt znajdowało się osób! Wprawdzie, jak to już raz powiedzieliśmy, obecna pora, przepełniona koncertami, urządzanemi często przez koterje znaczny wpływ mające, lub też na korzyść osób otoczonych powszechną sympatją—nie sprzyja publicznym wystąpieniom artystów wędrownych, nieznanych publiczności tutejszej;—jednakże godziło się mniemać, że choćby tylko przez współczucie dla tak bogatego w zdolności i powaby personelu, z jakiego składa się trupa p. Lukszica, a choćby już przez samą ciekawość wreszcie, publiczność warszawska zgromadzi się w znaczniejszej liczbie i nie dopuści siostrom słowiankom, a siostrom tak powabnym zwłaszcza, popisywać się z grą i śpiewem przed pustemi prawie ławkami. I rzeczywiście—odrzucając na bok wszelkie względy i parafrazy, trzeba wyznać, że panna Ludmiła Wejzar, gra na skrzypcach dobrze i z talentem nawet; wykonane wczoraj przez nią trudne „Arpegie" Pryma,—warjacje z melodij chorwackich Danta i takież warjacje z tematów serbskich Cernicza, świadczą o tem wymownie. Prawda, że z powodu niedyspozycji, panna Ferlesi nie wypełniła wczoraj części przypadającego na nią programu, lecz śpiewaczka ta posiada głos czysty, rozciągły i przyjemny istotnie. A i o pannie Iwanowej, możnaby wiele, bardzo pochlebnych nawet, powiedzieć rzeczy... Wreszcie też i baryton p. Wołów, aczkolwiek głos jego nie odznacza się znakomitemi przymiotami—spełnia jednak sumiennie swoje zadanie, chociaż na wczorajszym koncercie wykonywał same tylko włoskie arje, zamiast, jak się spodziewano, charakterystycznych piosnek słowiańskich. Słowem, trupa p. Lukszica, taka jak jest, zasługuje na większe nierównie względy niż te, jakich dotąd od publiczności warszawskiej doznała. Miejmy nadzieję że wystąpienie jej zapowiedziane na jutrzejszy wieczór w sali resursy obywatelskiej, szczęśliwiej też powiedzie.—Dodamy tu jeszcze uwagę, że wczorajszy wieczór źle był wybrany na koncert, albowiem dzień św. Józefa jest u nas karnawałem wielkopostnego sezonu: warszawianie tańczą w tym dniu uprzywilejowanym, żenią się nawet, a oprócz tego obchodzą serdecznie i kropliście... mnóstwo imienin tysiącznych solenizantów—a przeto najlepszych nawet koncertów w dniu tak wyjątkowym słuchać nie chcą.

Al.

* (Kronika kościelna). W wczorajszym dniu św. Józefa Oblubieńca, ku czci którego wzniesione są ołtarze w licznych tutejszych kościołach i którego imię Chrzest święty przyswoił wielu mieszkańcom naszego grodu, obchodzony był przez solenne nabożeństwa z charakterem uroczystości świątecznych. Doroczny odpust obchodzony był w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu z tytułu wezwania, pod jakim kościół ten zostaje. Podobne odpusta miały miejsce w kościele św. Jacka przy ulicy Freta, tudzież w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, gdzie się zebrał po raz pierwszy chór amatorski nowo uorganizowany i przy towarzyszeniu kwintetu smyczkowego, oraz organu, wykonał mszę Romualda Zientarskiego. W kościele parafialnym Panny Marji na Nowem-Mieście, przed ołtarzem św. Józefa Oblubieńca, odprawioną była solenna wotywa na intencję asystujących czeladników profesji zduńskiej; zaś w kościele Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu na intencję czeladzi stolarskiej; w drugim z tych kościołów liczne grono amatorów odśpiewało mszę Krogulskiego, oraz kompozycje Elsnera i wyjątki ze Stabat Mater Stefaniego. Obecnie, jako już w perjodzie wielkanocnej spowiedzi, wielu wiernych przystępowało do Sakramentu komunji świętej.

Φ.

* (Wylew. — Wiadomości gospodarskie). Z Brześcia Kujawskiego, pow. włocławski, gub. warsz., piszą w m. marcu do *Gaz. Roln.* między innemi: Znaczna ilość śniegów nagromadzonych podczas tegorocznej zimy, spowodowała wielki przypływ wody, który w wielu miejscowościach, a szczególniej położonych w blizkości Wisły, ogromne poczynił szkody; nietylko ogrody, pola i łąki, ale co więcej domy mieszkalne, zabudowania gospodarskie, słowem całe zagrody wiejskie zalane wodą, a dotknięci tem nieszczęściem mieszkańcy, nieraz o kilka wiorst dla siebie i dla ocalonego swego dobytku, schronienia szukać są zmuszeni. O zasiewach ozimych dziś trudno jeszcze stanowczo wyrokować—od wiosny przyjaznej wszystko zależyć będzie. Plony zboża jak wszędzie, podobnież i tutaj, jak najmniej zadowolniły gospodarzy, a nawet wygórowane ceny takowego nie potrafią zastąpić niedoboru, jaki się przy omłocie okazał. Kartofle przetrwały zimę dobrze, zajmują niepośledniе miejsce w rubryce dochodów gospodarskich, dziś już bowiem płacą za korzec rs. 1 kop. 80. Wspomnieć jeszcze wypada, że uprawa roślin pastewnych coraz bardziej u nas rozpowszechniać się zaczyna; w niektórych gospodarstwach, gdzie w skutek swego położenia nie warunkują wystarczającej ilości siana, wzięto się do siewu łubinu, przekonano się bowiem, że sprzątany na siano, daje zdrową i pożywną paszę dla owiec.

* (Przemysł.—Cena ziemi.—Produkcja zboża.—Nieurodzaj). Z okolic Kalisza piszą do *Gaz. Polskiej* między innemi: Nie ma żadnej wątpliwości, iż postępowe gospodarstwa rolne połączone po części z przemysłem, prawie są u nas powszechne. Mamy w okolicy Kalisza dwie cukrownie, młyn parowy, kilka wodnych młynów amerykańskich, kilka wielkich dystylarń, nawet jednę parową. Nigdzie w kraju wyrób piwa w rozmaitych gatunkach nie stoi tak wysoko, co zapewne mamy do podziękowania coraz liczniej osiadającym u nas amatorom tego napoju. Mamy nawet kilka folwarków drenowanych.—Cena ziemi wyższa jak gdzieindziej, a co ważniejsza, i o kupca nie tak trudno. Jako tako zagospodarowanego majątku niżej 1,500 rs. włókę nie dostanie, a są majątki gdzie cena tejże dochodzi do 3,000 rs.—Produkcja zboża wielka. Chów owiec z każdym rokiem przybiera większe rozmiary, coraz to częściej zobaczyć można fałdowane negretti na naszych polach.—Rok przeszły z pewnością był jeden z najnieurodzajniejszych, jakie pamiętamy. Szczęściem, iż nie wywrze on złych skutków na przyszłość, gdyż choć zboża nie mamy wiele na sprzedaż (kopa bowiem oziminy zaledwie korzec daje), ale słomy za to jest obfitość, dla tego też tak czarno w przyszłość nie patrzymy. Z niecierpliwością i z obawą wyglądamy wiosny. Zasiewy oziminne dokonane z powodu suszy, późno, albo źle, lub też wcale nie poschodziły. Dotąd z zimy nie można jeszcze nic o urodzaju wnioskować; lecz niestety strasznemi zawsze są wiosenne ranne przymrozki, tak nazwane wycinki, które w samym zawiązku niszczą prace i nadzieje nieszczęśliwego rolnika.

* (Targ). *Kurjer Lubelski* pisze w m. marcu między innemi: Od dwóch tygodni ceny na targu miejscowym utrzymują się prawie jednakowe. Dostawy średnie, jak tego dostrzedz można było, nie wiele wpłynęły na ożywienie handlu lub zbiór kupców, dla braku których, żyto, jęczmień, hreczka, a w tym czasie nawet i pszenica staniały.

* (Koncert na dochód kasy pożyczkowej). Dnia 12-go b. m., w sali miejscowej resursy, jak piszą do *Gaz. Warsz.*, danym był koncert przez amatorów na dochód założyć się mającej kasy pożyczkowej rzemieślniczej w mieście Radomiu. Wieczór ten zgromadził licznych słuchaczy.

* (Wypadki). W dniu 5 (17) b. m. i r. Marjanna Karasiewicz, żona lokaja, znana z nałogowego pijaństwa, a która wówczas będąc i w stanie nietrzeźwym wchodząc na strych domu, skaleczyła się dosyć mocno w głowę, dnia następnego przeniesioną została przez męża z pod strychu do stancji i pomimo udzielenia jej pomocy lekarskiej, w dniu wczorajszym zmarła. — W dniu wczorajszym, starozakonnemu Szmulowi Auerbach, przybyłemu do Warszawy koleją żelazną warszawsko-wiedeńską w wagonie 4-ej klasy, skradziono rs. 550, a mianowicie: cztery papierki po 50 rs., pięć po 25 rs., cztery po 10 rs., dziesięć kuponów od listów zastawnych po rs. 3, a resztę 5, 3 i jednorublowemi papierkami.

---

waniem okazywali jej swoje współczucie. Obok p. Stefańskiej, która zapewne nowe laury przywiezie z wycieczki do wielkiej stolicy—odznaczyła się świetnie druga tancerka nasza, panna Kowalska, która szczególniej podczas wczorajszego przedstawienia „Asmodei", okazywała, iż z dniem każdym wyrabia się coraz bardziej i kształci się na role pierwszorzędne nawet.

Przed paru dniami, wpadłszy na chwilkę z wielkiego teatru do sali rozmaitości, zdumieliśmy się niepomału, z powodu, że granej tam wówczas na zakończenie widowiska, jedno-aktowej krotochwili „Dobranoc Sąsiedzie", nie znaliśmy dotąd wcale. Jak się to stało—nie wiemy— to pewna, że stało się przecie. Otóż, w drobnej tej i wesołej, choć powszedniej osnową, farsie, występuje panna Urbanowicz i p. Wł. Szymanowski. Oboje młodzi artyści, grali tak dobrze, żwawo i swobodnie swoje role, tak umieli ożywić publiczność i rozweselić ją razem, że zasłużyli na pochwałę, którą im tu przy sposobności oddajemy.

Zakończym dzisiejszy nasz feljeton teatralny nowiną artystycznie teatralną,—dowiadujemy się bowiem, że w sali resursy obywatelskiej, w końcu bieżącego lub w pierwszych dniach przyszłego miesiąca, urządzony będzie koncert wokalno instrumentalnie-deklamacyjny—na korzyść primadonny opery tutejszej, pani Dowiakowskiej. Bogaty program tego koncertu, jak również nie ubogie zasługi śpiewaczki a wreszcie i gorące współczucie jakie otacza sympatyczną i zasłużoną artystkę, dają rękojmię świetnego powodzenia temu koncertowi, pomimo że nazywa się koncertem i że będzie już setnym z kolei w tej rozkoncertowanej porze.

Al.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

	wczoraj		*dziś*	
Za talar	rsr. 1 kop.	8 ½	rsr. 1 kop.	8 ½.
Za frank	„ — „	28 ½	„ — „	28 ½.
Za złoty reń.	„ — „	64	„ — „	64.

NB. Wiadomość tą nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Ofiary). *Rus. Inw.* donosi, że do własnej kancelarji Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Cesarzównej, wpłynęło do 5 (17) marca ofiar na korzyść mieszkańców niektórych gubernij, które cierpią na skutek nieurodzaju, 542,301 rs. 47 kop.

* (Skarbonka do składania ofiar). Liczne osoby, które przychodzą do własnej kancelarji Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Cesarzównej z ofiarami na korzyść mieszkańców niektórych części Rosji, cierpiących na skutek nieurodzaju, wynurzyły myśl co do umieszczenia skarbonki przy gmachu własnego Jego Cesarskiej Mości pałacu (Aniczkowa), oświadczając, że postawiłoby to je w możności wrzucania do tej skarbonki swych ofiar, wedle możności, bez meldowania w kancelarji ani swej osobistości, ani ilości pieniędzy ofiarowanych. Z rozkazu Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu, życzenie to zostało spełnione i począwszy od 31 stycznia (12 lutego), skarbonka ta przynosi nie małe ofiary na korzyść biednych rodaków; tak naprzykład wyjęto ze skarbonki: 9 (21) lutego, 2,172 rs. 28 kop., 10 (22) lutego, 2,346 rs. 75 kop., 25 lutego (8 marca), 1,974 rsr. 98 kop. i nakoniec 26 lutego (9 marca), w rocznicę urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu, 4,937 rs. 4 ½ kop. Do skarbonki składane są półkopiejki i kopiejki, lecz jednocześnie także osobne paczki od 10 do 2,000 rs.; a 26 lutego (9 marca) znaleziono tam paczkę mieszczącą w sobie 3,000 rs. Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu, rozrzewniony głęboko temi ofiarami, dowodzącemi prawdziwego miłosierdzia, dającego jałmużnę na chwałę Chrystusa Pana, dziękuje serdecznie nieznajomym ofiarodawcom, którzy w rocznicę urodzin Następcy Tronu chcieli widocznie zrobić dobry uczynek w imię nauki Boskiej, oraz pocieszyć, nakarmić i ocalić mniejszych braci w Chrystusie. (*Rus. Inw.*)

* (Koleje żelazne w gubernjach nadbałtyckich). W ostatnim numerze *Tygodnika bałtyckiego*, zamieszczony został protokół posiedzeń towarzystwa gospodarstwa wiejskiego południowo-liflandzkiego, odbytych 14 i 15 stycznia. Najważniejszą kwestją na tych posiedzeniach było przeprowadzenie kolei liflandzkiej. Ze Pskowa odebrano telegram, zawiadamiający, że ziemstwo tameczne 7 października uchwaliło, wspólnie z miastami liflandzkiemi starać się o przeprowadzenie kolei żelaznej z Rygi do Pskowa, z odnogami do Dorpatu i Pernowa. Prezes towarzystwa południowo-liflandzkiego otrzymał polecenie zasiągnienia od interesowanych w tej sprawie obywateli pskowskich zdania, o korzyści pskowskiej linji na Porchow, Starą-Russę, na południe do Wałdaju, koło Wyższego-Wołoczka, przez moskiewsko - petersburgską kolej, wprost do Rybińska, i żądania od nich wrazie zgody łącznego działania w tej sprawie, z interesowanemi osobami na linji między Pskowem i punktami krańcowemi wewnątrz Cesarstwa. Dla żeglugi zimowej, obok uciążliwej opłaty asekuracyjnej w zatoce fińskiej i rygskiej, otwarcie dla handlu północnej i środkowej Rosji portów zachodnich i kolei żelaznych jest kwestją żywotną, a wykazy przywozu i wywozu wkrótce przekonałyby, dla czego Ryga domaga się bezpośredniej komunikacji tak ze Pskowem i Rybińskiem jakoteż Królewcem. *(Rus. Inw.)*

* (Kolej azowska). *St. Pet. Wied.* donoszą, że kolej azowską, z Kurska na Charkow do Taganrogu i Rostowa, rząd postanowił, na wniosek deputacji ziemstwa charkowskiego, ustąpić p. Polakowowi. Pobudowanie części kolei z Kurska do Charkowa dokonanem zostanie na rachunek pożyczki skarbowej 9,000,000 rs., t. j. po 39,130 rs. wiorsta, a jednocześnie rozpocznie się budowa kosztem konstruktora między Charkowem i Sławiańskiem a nawet Bachmutem. W obu tych dystansach będzie najmniej 40,000 robotników, przyczem aresztanckie roty cywilne wykonać mają około 70,000 sążni kubicznych nasypu drożnego. P. Polakow zamierza wynająć robotników w gubernjach dotkniętych nieurodzajem.

* (Nowe dzieło). Profesor nadzwyczajny instytutu inżynjerów komunikacji, p. Sałow, wydał pierwszy zeszyt bardzo ważnego dzieła, pod tytułem: „Budowle portowe.“ Zeszyt ten obejmuje dwa działy: pierwszy stanowi niejako wstęp do projektowania i budowania portów i zawiera w sobie te oddziały fizycznej jeografji morskiej, jakie mają związek z portami; drugi dotycze w ogólności projektowania portów i przystani. Do ostatniego działu dołączone są plany i opisy 30 portów ruskich i zagranicznych. *(Golos).*

* (Spostrzeżenia meteorologiczne w Syberji wschodniej). Gazeta *Irkucka* donosi, że z powodu wniesionego żądania względem rozszerzenia sieci spostrzeżeń meteorologicznych w Syberji wschodniej, głowa m. Irkucka, p. Katyszewcow, pragnąc podać sposób dla podobnych obserwacji w Irkucku, oświadczył się z gotowością dostarczyć własnym kosztem potrzebne instrumenta progimnazjum realnemu irkuckiemu.

* (Kuracja kumysowa). Podług *Mosk. Wied.*, na ostatniem posiedzeniu komitetu sanitarnego w Moskwie, zakomunikowano nader ważną wiadomość: Doktor Stalberg okazał komitetowi list lejb-medyka von Hartmana, w którym tenże poleca panu Stalbergowi urządzić w okolicach Moskwy dwa zakłady kuracji kumysowej. Jeden z tych zakładów ma być w Cesarskiej wiosce Ilinskoje; w liście p. Hartmana powiedziano, że Najjaśniejsza Cesarzowa zamierza podczas pobytu swego tego lata we wsi Ilinskoje, z porady doktorów używać kuracji kumysowej. Wiadomość ta jest przepowiednią, że Moskwa wkrótce może będzie miała szczęście widzieć Najjaśniejszą Panią w swojem sąsiedztwie w ciągu pewnej części lata.

Austrja i ziemie słowiańskie.

* (Usposobienie umysłów w Węgrzech). *Wiedeń, 16 marca.* Symptomem znamionującym usposobienie umysłów w Węgrzech, są oświadczenia pierwszorzędnych przewódców i organów stronnictw umiarkowanych. Klapka miał niedawno dwie wielkie mowy, w których podniósł zasługi położone przez Deaka dla dobra ojczyzny i potępił stronnictwo radykalne, zapuszczające się w sfery utopij; obecnie zaś Türr, który objeżdża dolne Węgry w charakterze mówcy większości umiarkowanej sejmu węgierskiego, miał w komitacie bacsskim energiczną mowę przeciw agitacjom demokratów; ze swej strony dzienniki *Naplo, Hazank* i inne organa stronnictw umiarkowanych, codziennie artykuły, obejmujące ostrzeżenie przeciw radykalizmowi i zachęcające umiarkowanych do trzymania się wytrwale zasad dzieła pojednania. Ten niezwyły zawał mów i artykułów dziennikarskich, dowodzi lepiej niż wszystko inne, że kierunek radykalny w Węgrzech przybiera rozmiary niepokojące mocno twórców nowego systemu. *(Nordd. A. Z.).*

* (Nowy system militarny). *Wiedeń, 18 marca. Neue freue Presse* donosi: Powiadają, że minister wojny ogólno państwowy porozumiał się z ministrem węgierskim obrony krajowej w przedmiocie wyjaśnienia przepisów prawnych o nowym systemie militarnym. Podług tego porozumienia, wszystkie wojska, zekrutowane w węgierskich krajach koronnych, mają być przeprowadzone stopniowo do Węgier; wojska konsystujące w Węgrzech mają postawać pod rozkazami dowództwa naczelnego w Budzie; koncetrowanie większych mas wojsk ma być dokonywane z rozkazu królewskiego; przepisy co do awansów i stosunków pomiędzy rozmaitemi stopniami, pozostają wspólne dla całej armji. Przyszła landwera węgierska ma nosić nazwę „honwedów“. *(Wolffs T. B.).*

Francja.

* (Ciało prawodawcze). *Paryż, 17 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, toczyły się w dalszym ciągu rozprawy nad projektem do prawa o zgromadzeniach. Poprawka Tillancourt'a, żądająca bezwarunkowego upoważnienia do zgromadzeń mających na celu narady przygotowawcze przed wyborami do rad jeneralnych w okręgach, odrzucona została 160 głosami przeciw 65. Artykuł 8-my, po odrzuceniu żądania odesłania go napowrót do komisji, został przyjęty, i nareszcie artykuł 9. ty, zgodnie z wnioskiem komisji, został do tejże odesłany. *(Wolffs T. B.).*

* (Reorganizacja armji). Co się tyczy nowych zmian w armji francuzkiej, autor ogłaszanych od niejakiego czasu w *Köln. Z.* listów militarnych powiada, że zamierzono zwiększyć liczbę batalionów strzelców celnych z 25 na 30, oraz postawić każdy z tych batalionów na takiej stopie, iżby liczyły one po 800 ludzi, przez co liczba strzelców celnych zwiększyłaby się o 400 do 500 ludzi. Artylerja ma być także znacznie wzmocniona, podczas gdy pułki jazdy linjowej dragonów i ułanów mają być zredukowane. Autor pomienionych listów militarnych, mówiąc o tych i innych zmianach w armji francuzkiej, korzysta z tej sposobności dla energicznego przemawiania za stopniową redukcją armij we wszystkich państwach. *(Nordd. A. Z.)*

* (Uzbrojenia). Wydział marynarki zajmował się równocześnie z wydziałem wojny przemianą swojej broni, i jak donoszą, wojska stojące w Kochinchinie otrzymały już broń według wzoru 1866 roku. *(La Patr.)*

Włochy i Rzym.

* (Armja okupacyjna francuzka). Zdaje się, że nie prędko jeszcze odwołane zostaną z państwa kościelnego wojska francuzkie, stojące tam załogą, pomimo iż *Avenir national* i inne pisma doniosły, że odwołanie to ma natychmiast nastąpić. Do dziennika *Monde* piszą, że jenerał Dumont, odbywając niedawno inspekcję wojsk stojących załogą w Viterbo, Cornetto i w innych punktach, miał dać rozkaz przyśpieszenia robót około odrestaurowania koszar w Viterbo, oraz że jenerał ten zasięgał u władz miejscowych wiadomości, czy nie mają one do rozporządzenia innych jeszcze gmachów, przydatnych na koszary, z czego można by wyprowadzać wniosek o zamiarze zwiększenia załogi francuzkiej w Viterbo.

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Fałszywe pogłoski). Do *Lloyda* peszteńskiego piszą z Ruszczuku pod datą 8-go b. m., że podług wiadomości ze wszech miar wiarogodnych, książę Karol rumuński otrzymał z Berlina polecenie, ażeby ogłosił w maju r. b. niepodległość księstw dunajskich. Gabinet pruski powziął jakoby plan utworzenia konfederacji dunajskiej, do składu której weszłyby Rumunja, Serbja i Bośnja, oraz Grecja zwiększona o Epir i Tessalję. Zdaje się atoli, iż zbyteczenem byłoby twierdzenie, że wiadomości te są zmyślone. Ruszczuk jest punktem centralnym, z którego ajenci, zostający na żołdzie byłego księcia rumuńskiego Kuzy, szerzą tak te zmyślenia, jak również fałszywe pogłoski o wkraczaniu do Bulgarji band uzbrojonych, które to wieści niepokoją oddawna opinję publiczną i ciągle są wznawiane, widocznie w celu oddziaływania na giełdy. Owe bandy, które podług korespondencji z Bulgarji do *Allg. Augs. Z.*, wkraczają jakoby codziennie z Rumunji za Dunaj i staczają walki z wojskami tureckiemi, nie były w rzeczywistości nigdzie widziane, jak o tem można przekonać się z wiadomości urzędowych podawanych przez władze tureckie. (*Nordd. A. Z.)*

Portugalja.

* (Rozruchy). Zasługuje na uwagę sposób zwięzły i energiczny, w jaki ludność portugalska na wyspie Maderze pozbyła się 5-go b. m. kandydata do kortezów, przysłanego jej, jak się zdaje, przez władze rządowe. W chwili przybycia tego kandydata wszczęły się groźne rozruchy. Wojska dały ognia do ludu, który atoli postanowił nie rozchodzić się, dopóki kandydat ów nie wsiądzie napowrót na pokład okrętu, który przywiózł go z Lizbony. Jak skoro żądaniu temu stało się zadosyć, spokojność została przywrócona. (*Nordd. A. Z.*).

Szwajcarja.

* (Rewizja ustawy). Wiadomo, że dnia 8 marca odbyły się w Zurichu wybory członków do rady stałej. Głosy wyborców tak się rozdzieliły, że na 222 deputowanych, którzy mieli być wybrani, otrzymało tylko 115 deputowanych większość głosów za sobą. Z tego pierwszego rezultatu wyborczego okazuje się, że większość przyłączy się do stronnictwa żądającego rewizji ustawy. *Monitor* w swoim buletynie czyni także wzmiankę, że w niektórych kantonach organizują się ruchy za zmianą ustawy. W Neufchatel kolegja wyborcze zwołane zostały dla oświadczenia się za potrzebą rewizji ustawy z d. 21 grudnia 1858. W Bernie rozprawiają nad kwestją rozszerzenia praw ludowych i rząd zgodził się chętnie na przedstawienie wielkiej radzie projektu reformy kantonalnej w roku 1868. *(La Fr.).*

Anglja.

* (Deputacja międzynarodowa). W ostatnich czasach przedstawiła się p. Adamsowi, posłowi Stanów Zjednoczonych, deputacja ligi międzynarodowej pokoju dla złożenia mu adresu przed jego odjazdem z Anglji. Dyplomata amerykański w odpowiedzi swojej, unikając wzmianki o obecnych wypadkach politycznych, zakończył mowę swoją następującemi godnemi uwagi słowami: Tam gdzie jest dobra wola, można być pewnym dojścia w końcu do porozumienia. Według mojego zdania, każda dobra i prawdziwa dyplomacja opiera się na tej zasadzie chrześciańskiej: czyń dla bliźniego swego to, co byś chciał, aby i dla ciebie czyniono. Gdyby wszystkie narody trzymały się w praktyce tego zdania, nie byłoby wojny w skutek zatargów i nieporozumień. *(La Fr.)*

* (Kwestja irlandzka). *Londyn, 16 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby gmin, po kilku mówcach, zabrał głos p. Gladstone, który oświadczył: „Rząd dał dowód wielkiej nieprzezorności, gdyż nie usiłował zapobiedz groźnemu przesileniu“. Dalej p. Gladstone powiedział, że sprzeciwia się założeniu w

Irlandji uniwersytetu katolickiego. Stawia on żądanie, ażeby dzierżawcy zostali wynagrodzeni za meljoracje dokonane na gruntach dzierżawionych. Zaprowadzony w Irlandji kościół protestancki powinien przestać istnieć. Żąda on natychmiastowego rozwiązania kwestji. Jeżeli oświadczenia p. Disraelego nie o wiele będą się różnić od oświadczeń jego kolegów, w takim razie mówca postawi sam w izbie kwestję kościoła irlandzkiego.—P. Disraeli gani nieczynność p. Gladstona względem Irlandji w okresie, gdy był ministrem. Broni on projektu założenia uniwersytetu katolickiego. Co się tyczy dzierżawców, zaproponuje on tenże sam bil, który złożony został w roku zeszłym, lecz zaprowadzi w nim zmiany. Zaleca on roztropność w kwestji kościoła. System kościoła istnieje od 300 lat. Nie może on być zniesiony pod wpływem strachu panicznego, bez konfiskat i gwałtów. Odmawia on traktowania tej kwestji podczas sesji terazniejszej.—Rezolucje zostają cofnięte. Na tem zakończyły się rozprawy ogólne. (*Cor. Hav. Bul.*).

* (S p r a w a p a r a g w a j s k a.) Anglja wysłała do Abisynji oddział armji dla uwolnieniania z rąk Teodorosa kilku jeńców angielskich, z którymi negus nie chce się w żaden sposób rozłączyć. Wyszle ona zapewne niezadługo eskadrę i do Paragwaju, dla zmuszenia prezydenta Lopeza do uwolnienia stu blizko inżynierów angielskich, zatrzymanych jak mówią gwałtem przez rząd paragwajski. Rzecz się ma w istocie jak następuje: Paragwaj niema ani rzemieślników, ani mechaników, ani inżynierów, ani też uczonych, a chciałby ich posiadać. Anglja wysłała doń inżynierów dla budowy kolei żelaznych, robotników do arsenałów i kopalni, lekarzy na służbę w jego armji, oficerów inżynierji dla budowy twierdz. Ale jakkolwiek jest zaszczytną służba w rzeczypospolitej paragwajskiej, ciągłe jednak niebezpieczeństwa wojny domowej, która zakorzeniła się w południowej Ameryce, wzbudziły w tych obywatelach angielskich chęć powrotu do Europy. Prezydent Lopèz niepozwolił im odjechać. Napróżno lord Stanley protestował przez ajenta dyplomatycznego, wysłanego do Lopeza na statku wojennym angielskim, przeciwko pogwałceniu prawa narodowego. Misja tego ajenta spełzła zupełnie na niczem. Dokumenta, dotyczące tej sprawy, wywołają zapewne interpelację w parlamencie. (*La Fr.*)

Ameryka.

* (N o w y p r e z y d e n t P e r u). Piszą z Hawany pod d. 20-m lutego, że na skutek dekretu wydanego po objęciu władzy przez jenerała Canseco, znoszącego wygnanie hiszpanów z terytorjum peruwiańskiego, wielka liczba poddanych hiszpańskich, którzy schronili się na wyspę Kubę, opuściła ten kraj i powróciła do Peru. Sądzą, że krok ten jenerała Canseco, który chwycił się przeciwnej zupełnie polityki, jakiej trzymał się jego poprzednik, pułkownik Prado, przyczyni się wkrótce do zawarcia stanowczego traktatu pokoju pomiędzy obu państwami. (*La Fr.*).

Korespondencja Dziennika Warszawskiego

Neapol. 12 marca.

Stronnictwa polityczne przy wyborach administracyjnych.—Rozdanie nagród w szkołach ludowych.—Wiadomości z Rzymu.

Sprawa wyborów municypalnych tak się rozjątrzyła, w skutku knowań stronnictwa opozycyjnego, że chwilowo sądzono, iż zostanie unieważnione całe głosowanie. Dla tych co nie przypatrują się rzeczom z bliska, wybór rady miejskiej nie jest bardzo ważną sprawą, bo sądzą, że jest to kwestja czysto administracyjna i miejscowego interesu; lecz w gruncie tak nie jest, a dowód tego stanowi zaciętość stronnictw walczących o utworzenie sobie większości w radzie gminnej. Dosyć będzie wspomnieć, że wszyscy nasi deputowani, szczególniej z lewicy, opuścili prace izby, aby tu przygotować grunt i przez swą obecność wpływać na wyborców w dniu walki. Jednem słowem nic nie było zaniedbane przez stronnictwa dla złapania wyborców w swe sieci, i jeżeli opozycja została zwyciężona, to nie z własnej winy.

W przyszłą sobotę, jako w dzień imienin króla i księcia Humberta, oprócz przeglądu wojska, rozdania jałmużny ubogim, fejerwerku i iluminacji, zwykłych przy takich uroczystościach, rozdane będą nagrody jakie corocznie udziela stan kupiecki w Neapolu dla uczniów odznaczających się w szkołach ludowych, a które składają się z książeczek kasy oszczędności po 200 lub 300 fr. Prawdopodobnie przy tem będą obecni książę i księżna d'Aoste, którzy już powrócili z nagłej podróży do Turynu, dla oddania ostatniego hołdu zwłokom matki księżny d'Aoste, księżny della Cisterna. Na tę uroczystość wybrano wielki teatr *del Fondo* i już niepodobna dostać biletów.

Listy z Rzymu jednozgodnie donoszą, że dwór rzymski postanowił powiększyć swą armję do 25 tysięcy ludzi, w liczbę których wejdzie legja hiszpańska, co do której układają się obecnie z dworem madryckim. Co więcj, zapewniają o nacisku uporczywym klerykalnych w celu uzyskania od dworu francuzkiego pozwolenia do nowej wyprawy krzyżowej, jaką księża zamierzają głosić z ambon we Francji, dla ściągnięcia nowych rekrutów francuzkich. Do tych wiadomości trzeba dodać nowinę o prawdopodobnem usunięciu się kardynała Antonellego, której wielu niewierzy, ale którą ludzie dobrze powiadomieni podają za pewną, z powodu coraz większej przewagi zagranicznego żywiołu klerykalnego w radzie ojca św. Znaczna liczba kardynałów włoskich niepokoi się obrotem rzeczy w Rzymie, szczególniej po przyjęciu przez papieża postanowienia, udzielenia kapelusza kardynalskiego mgrowi Bonaparte; dla tego w świętem kolegjum utworzyło się stronnictwo myślące na prawdę o układach z Włochami, w celu ostatecznego załatwienia kwestji rzymskiej, a które w tym celu sprowadziło naumyślnie kardynała Morichini do Rzymu. *G. P.*

Z powodu rewizji taryfy celnej.

Rus. Inw. mówiąc w artykule wstępnym w numerze 53-m, o pierwszej części rezultatów prac komisji do rewizji taryfy celnej, pisze:

„Mówiąc niedawno o skadzie osobistym komisji do rewizji taryfy celnej, obiecaliśmy obznajmić czytelników z pierwszą częścią rezultatów jej prac, to jest z jej propozycjami co do pierwszego oddziału obowiązującej obecnie tatyfy—o artykułach żywności przywożonych z zagranicy.

„Pierwszy oddział taryfy obejmuje 40 oddzielnych pozycij, lecz liczne z tych artykułów dzielą się jeszcze na punkta, tak, że wszystkich nazw w pierwszym oddziale jest do 90. Większa część ceł pobieranych od towarów wymienionych w pierwszym oddziale, ma znaczenie czysto fiskalne, to jest pobiera się tylko dla dochodu skarbu, a zatem prostą rachubą jest naznaczanie cła w takich rozmiarach, żeby takowe nie przeszkadzało swobodnemu rozwojowi przywozu, a przeciwnie, w miarę możności, pomagało takowemu. To co przywozi się pod nazwą miejscowych artykułów, po większej części nie produkuje się w Rosji. Kolonjalne towary, wina, pomarańcze, cytryny, winogrona, herbata i t. p., pod względem ilości przywozu i pod względem wielkości dochodu celnego, odgrywają główną rolę. Przywóz innych towarów wymienionych w taryfie jest nieznaczny, a pod względem fiskalnym nie ma żadnej wagi i uwarunkowywa się nie ogólną potrzebą, a tylko wypadkowem, miejscowem żądaniem i ani w narodowem, ani w państwowem gospodarstwie, nie może mieć żadnego wpływu na warunki i położenie wewnętrznej produkcji. Z głównych kwestij, według samego programu zadania komisji taryfowej, usunięto roztrząsanie ceł od cukru, soli i herbaty i tym sposobem musimy zwrócić uwagę, właściwie mówiąc na bardzo nieliczne pozycje, które były przedmiotem poważnego i wszechstronnego roztrząsania w samej komisji, ponieważ sądy o innych przedmiotach, zawierające się w pierwszym protokule komisji, oczywiście wywołane były nie tyle przez ważność ich dla państwa i gospodarstwa narodowego, ile przez konieczność niepozostawiania bez odpowiedzi i roztrząśnięcia prywatnych wniosków robionych zewnątrz i różnych zdań indywidualnych, wypowiedzianych w łonie samej komisji.

„W rezultacie, komisja taryfowa zaproponowała następujące zmiany w taryfie: proponuje się pozostawić bez zmiany cło od świeżych ostryg, mięsa solonego i wędzonego, masła krowiego i owczego, likierów, kirszwaseru i win w butelkach, szampańskiego, wód musujących, świeżych owoców przywożonych morzem, pomarańcz, winogron, rodzenków, migdałów, suchych owoców, melassy, wszelkich ryb, cygar i tytoniu (oprócz w liściach), mąki, kaszy i t. p., ryżu, mąki kartoflanej i chmielu. Nie uważamy za podwyższenie lub obniżenie, odjęcie lub dodanie kilku kopiejek lub ułamków kopiejki, przyjęte dla zaokrąglenia cła, lub jeżeli przy dwóch różnych wysokościach cła morskiego i lądowego, przyjęte zostało cło, które opłacała masa przywożonego towaru, chociażby to cło było cokolwiek niższe. Oprócz tego zostały zakazane grzyby i mocne trunki spirytualne w beczkach (w widokach akcyzy).

„Proponuje się podwyższenie cła od trufli, owoców w likierach, owoców ugotowanych na gęsto, kaparów, w części od oliwek, soków owocowych, na nowo obłożone cłem świeże owoce przywożone morzem, w ogóle podwyższenie w 7-u pozycjach.

„Zmniejszone jest cło od makaronu (z 1 rs. 10 k. na 1 rs.), od gorczycy przysposobionej (z 4 rs. 40 k. na 3 rs.), od ostryg marynowanych (z 2 rs. 20 kop. na 1 rs. 10 kop.), od korzeni (w tej liczbie od wanilji z 8 rs. 80 kop. na 2 rs. 50 kop., i od pieprzu z 2 rs. 53 kop. i 1 rs. 98 kop. na 1 rs. 50 kop.), od kakao (z 2 rs. 20 kop. i 1 rs. $57\frac{1}{2}$ k. na 1 rs. 50 k.), od czekolady (z 7 i 6 rs. na 5 rs.), od kawy (z 2 rs. 75 kop. i 2 rs. $58\frac{1}{2}$ kop. na 2 rs.), od soków, pasztetów i t. p. (z 5 rs. do 3 rs. i 2 rs. 50 kop), od liści laurowych (z 1 rs. 32 kop. na 1 rs.), od rumu, araku i t. p. (z 8 rs. $52\frac{1}{2}$ kop. na 6 rs.), od wina w beczkach (z 2 rs. 31 kop. na 1 rs. 50 kop., od puda brutto), od octu (z 1 rs. 32 kop. na 1 rs.), od owoców w occie i oliwie (z 4 rs. 40 kop. na 3 rs.), od oliwek (z 1 rs. 76 kop. na 1 rs.), od orzechów i tureckich rożków (z 66 k. do 50 i 35 kop.), od sera (z 4 rs. 95 kop. na 3 rs. 50 kop.), od tytoniu w liściach (z 6 rs. 60 kop. na 4 rs. 40 kop.), od sago (z 1 rs. 65 kop. na 1 rs.). Zupełnie uwolniono od cła: anyż i różne nasiona, suchą gorczycę, skórki cytrynowe, i zboże w ziarnie. Razem obniżenie lub uwolnienie od cła proponowane jest na 25 przedmiotach.

„Już to krótkie wyliczenie dowodzi bezzasadności krążącego zdania o komisji taryfowej, jakoby proponowała ogólne obniżenie taryfy. Oczywiście, że o takim sposobie działania nie może być mowy, i widać obniżają się cła nie patrząc, kiedy w jednej i tej samej pozycji, nieraz od jednego towaru cło się obniża, a od drugiego się podwyższa. Z wyżej przytoczonej listy zamierzonych obniżeń okazuje się, że wszystkie one dotyczą towarów zupełnie, albo prawie nieprodukowanych w Rosji, i że zatem o protekcji nie może być mowy, a decyzje komisji powinny być roztrząsane tylko ze strony fiskalnej. W istocie, czy można poważnie mówić o protekcji dla gorczycy sarepckiej, w obec przywożonych kilku pudów francuzkiej, przynoszących dochodu skarbowi 171 rs. Czyż ruskie ogrodnictwo ma zginąć od tego, że od angielskiej marchwi i grochu w occie, przywożonych w ilości 2,000 pudów, nałożono zamiast 4 rs. 40 k. 3 rs., w obec tego, że od prostego octu istnieje już cło 1 rs. Czyż przez to, że zagraniczne orzechy, zamiast 66 k. będą płaciły 50 kop. mają przepadnąć ruskie orzechy, zbierane przez lud darmo. Smiesznie pomyśleć że podobne argumenta mogły mieć miejsce przy rewizji taryfy, a właśnie podobne dowody dawały się słyszyć podczas roztrząsania ceł od wzmiankowanych przedmiotów, i komisji dotąd poważnie zarzucają, że nie wzięła pod protekcję i obronę ruskiej marchwi i ruskich orzechów, a przełożyła od tych i podobnych przedmiotów umiarkowane, racjonalne fiskalne cło, i zdecydowała się obniżyć, nawet cło od strasburskich pasztetów, dla tego aby uczynić je dostępniejszemi dla urzędników, na szkodę hodowania ruskich gęsi i ruskiej fabrykacji (!)

„Lecz dość o tych niedościgłych uniesieniach naszych protekcjonistów *quand même*, zwróćmy się lepiej do dalszych działań komisji taryfowej. Wychodząc z słusznej zasady, że od wszystkich przedmiotów wymienionych w pierwszym oddziale, dość jest obniżyć fiskalne cło, i że cła, tak w interesie konsumentów, jak i w interesie skarbu, powinny być umiarkowane, żeby pomagać rozwojowi konsumcji i powiększeniu przywozu, komisja mimowoli musiała się zatrzymać na niektórych pozycjach, przedstawiających szczególną wagę pod względem finansowym. Pozycje te są:

Kawa dająca rocznego dochodu do				900,000	rs.
Wina	„	„	„	1,150,000	„
Rum i arak	„	„	„	170,000	„
Porter i t. p.	„	„	„	165,000	„
Tytoń	„	„	„	770,000	„

„Przy roztrząsaniu tych przedmiotów ogólna zasada, przyjęta przez komisję przy rozważaniu ceł w pozycjach pierwszego oddziału, zetknęła się z drugą zasadą — koniecznością utrzymania w miarę możności dochodu celnego nie tylko w ogóle lecz i w pierwszej chwili. Wymienione wyżej przedmioty, ogromnie rozpowszechnione, dają obecnie w ogólnej sumie do 3-ch miljonów dochodu celnego, i dla tego należało z szczególną ostrożnością przystępować do zmiany ceł, ponieważ zmniejszenie lub powiększenie cła nawet o kilka kopiejek, koniecznie musiało się odezwać stami tysięcy rubli. Protokół komisji szczegółowo wykłada względy jakie kierowały decyzjami komisji i dla tego uważamy za właściwe poczerpnąć z niego niektóre dane mogące dać pojęcie o współczesnem położeniu tych głównych pozycij naszego zagranicznego przywozu, tem bardziej, że dane te doprowadziły do zupełnie sprzecznych wniosków w samem łonie komisji.

„1) Kawa konsumuje się w Rosji w ilości przeszło 500,000 pudów i dochód z niej w ostatnich latach wynosił do 900,000 rsr. Ciągłe rozpowszechnianie się używania kawy w ludzie, jest faktem niewątpliwym i przeciwko takiemu rozpowszechnieniu, nikt zapewnie

nie będzie stawiał zarzutów, również jak nie może być mowy o nałożeniu cła protekcyjnego na ten towar. Zatem główną kwestję stanowiło, czy zmniejszenie cła w proponowanym rozmiarze do 2 rsr. od puda (zamiast 2 rsr. 95 kop. i 2 rsr. 58½ kop.), nader pożądane dla obniżenia ceny samego towaru, może wywołać takie powiększenie przywozu, któreby pokryło niedobór 248,000 rsr. nieunikniony w tym wypadku, gdyby przywóz pozostał w rozmiarach, w jakich się znajduje obecnie.

„Zdania w komisji podzieliły się: większość skłaniała się do zmniejszenia cła. Trzej członkowie (moskiewscy i włodzimierski deputaci), przedstawili osobne zdanie na korzyść utrzymania obecnego cła.

„Na czem oparte jest ostatnie zdanie, poparte osobnym dodatkiem do protokułu, stanowczo nie wiemy, dla tego, że cyfry przytaczane w tym dodatku są po prostu wyższe, jak to wykazuje się z szczegółowej wiadomości o przywozie kawy i o wpływie od niej cła, i jak to łatwo można dostrzedz z cyfr przytoczonych w samym protokule. Moskiewscy deputaci mówią, że suma cła wynosiła w trzechleciu od 1848 do 1850 r. 1,333,000 rsr. rocznie; w istocie zaś wpłynęło 801,967 rsr. W trzechleciu od 1859 do 1861 r., po obniżeniu cła z 3 rsr. 70 kop. do 2 rsr. 50 kop. i 2 rsr. 35 kop., przywóz wynosił już 340,000 pudów i suma cła nagle, pomimo zmniejszenia cła, wzrosła do 950,000 rsr., a w 1867 r. doszła już do miljona. Osobne zdanie twierdzi, że dochód w ciągu trzechlecia od 1864 do 1866 wynosił tylko 800,000 rsr. Jasno, że porównywając 1,333,000 rsr. (dochód w 1848 do 1850 r.) z 800,000 rsr. (dochód ostatniego trzechlecia), moskiewscy członkowie znajdują zmniejszenie dochodów a nie powiększenie, kiedy tymczasem w rzeczywistości, prawdziwe cyfry które należy porównywać wynoszą 800,000 i 1 miljon rsr., co daje powiększenie o 200,000 rsr., *pomimo obniżenia cła.* Dziwne tylko jest jedno, jak moskiewscy i włodzimierski deputaci zdecydowali się przedstawić osobne zdanie. z jawnie i w niepojęty sposób przekręconemi cyframi.

Według zdania komisji taryfowej, dochód od kawy, po obniżeniu cła nie upadnie, a zatem skarb nie straci, a nawet z czasem zyska. Zdanie to opiera się na nieprzepartych faktach, i zbadawszy te fakta niepodobna nie przekonać się o jego słuszności, tem więcej, że gdyby nawet w pierwszej chwili nastąpiło pewne zmniejszenie, to nie można tego uważać za szkodę lub daremną stratę, dla tego rozpowszechnienie i stanienie kawy przy naszym klimacie, nader jest pożądane. (*d. c. n.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23; przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o god. 9 wieczór, a do Wrocławia o g. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35, przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o g. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o g. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

Warszawa.

dnia 8 (20) Marca.

Kalendarz.

W sobotę, 21 marca,—św. Benedykta opata.—Słońce wsch. o godz. 6 min. 3; zach. o godz. 6 min. 12.

W niedzielę, 22 marca, — śśw. Pawła bisk. i Oktawjana.—Słońce wsch. o godz. 6 min. 1; zach. o godz. 6 min. 14.

Stan pogody.

Dziś z rana — 3°8, R.

Wczoraj	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	752.2	751.7
Termometr Reaum	— 2°2	— 0°3
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 1°2, R. Największe zimno — 2°5 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 4.

Widowiska.

WIELKI TEATR.— *Dziś*, w piątek, opera w 5-ciu aktach, **Gli Ugonoti (Hugonoci)**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony.—Osoby: Małgorzata de Valois Królowa Nawarry—panna *Hasselmans*; Hrabia de St. Bris—p. *Rota;* Walentyna jego córka— pani *Zacchi-Giovannoni;* Hrabia de Nevers— p. *Moragas;* De Tavannes—p. *Cieślewski*; De Cossé — p. *Ziołkowski*; De Retz—p. *Kozieradzki;* Thoré—p. *Borkowski;* Raul de Nangis—p. *Corsi;* Marcel stary sługa Raula—p. *Bossi;* Urban paź królowej—pani *Rota;* Maurevert powiernik hrabiego de St. Bris—p. *Suszyński;* Bois-Rosé—p. *Ambonetti*; Jedna z dam—panna *Rybicka*.—**Tańce**.— Zacznie się o godzinie 7-ej).—*Jutro*, w sobotę, (ostatni raz), opera **Don Giovanni (Don Żuan)**, przez artystów włoskich. abonament N. 18 lit. A.— *Wczoraj*, we czwartek, dawano balet fantastyczny **Asmodea, Djabeł rozkochany**, było osób 225.

TEATR ROZMAITOŚCI. – *Dziś*, w piątek, komedja w 1 akcie **Morderca**.— Osoby: Pan Lecoineheux prokurator królewski—p. *Rychter;* Alfred Ducamp—p. *Piasecki;* Pani Perrad wdowa — panna *Palińska;* Brygadjer żandarmerji—p. *Adler*; Aniela garderobiana—panna *Gilska*; Jan ogrodnik—p. *Damse*; – komedjo-opera w 1-m akcie, **Portrety kochanka i męża**.— Osoby: Desiré Colombin—p. *Tatarkiewicz*; Anna Durand — pani *Bakałowicz*; Kasper garson—p. *Jejde*;—krotochwila w 1 akcie, **37 sous Pana Montaudouin**.— Osoby: Montaudouin—p. *Damse;* Nizyda jego żona — pani *Mazurowska;* Fernanda ich córka — pani *Sawicka;* Penuri—p. *Chomiński;* Lemartois notarjusz — p. *Adler;* Izydor — p. *Szymanowski;* Małgorzata pokojówka — panna *Micińska* — *Jutro*, w sobotę, komedje **Stara Panna** (1-y raz); **On będzie moim**; krotochwila **Szuka siebie**.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘT i SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOSCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmanskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

W B. ALKAZARZE (przy ulicy Królewskiej w domu Grodzickiego). —*Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **spiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. Plambecka.—Początek o godzinie 7.

NA NALEWKACH, w nowo urządzonym i ogrzanym budynku. — *Codziennie*, od godziny 9-ej z rana do 8-ej wieczorem, — **WIELKA MENAZERJA P. Heidenreicha**, *z olbrzymiemi lwami i familją tygrysów*, — otwartą będzie *jeszcze tylko krótki czas* na Nalewkach. — Co środa i sobota dla studentów i wojskowych niższych stopni, ustanawia się połowa ceny na wszystkie miejsca.— Karmienie i tresowanie zwierząt o bywać się będzie codzień o godzinie 4-ej po południu i o godz. 7-ej wieczór. — Ceny miejsc: 1-e miejsce 30 kop., 5 dla szpitali; 2-e miejsce 20 kop., 3 cie miejsce 10 kop. Dzieci do lat 10, płacą na 1-sze i 2-gie miejsce połowę. — *Wczoraj*, było osób 66.

NA NALEWKACH.—*Codziennie*, dwa przedstawienia **Teatru mechanicznego** p. Tarwitha.—Początek 1-go o godzinie 5-ej; drugiego o godz. 7-ej.— *Wczoraj*, było osób 244.

NA PLACU NALEWEK. — *Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów**.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Geczewicz*, z Petersburga; tajny radca *Bułyczew*, z Wiednia; rzeczywisty radca stanu *Łącki*, z Lublina; — wyjechał: jenerał-lejtnant *Zukowski*, do twierdzy Nowogieorgiewskiej.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 408, wyjechało osób 505; — koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 137, wyjechało osób 171; — koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 157, wyjechało osób 177; — w ogóle przyjechało osób 809, w tej liczbie z zagranicy 54, wyjechało osób 795, w tej liczbie za granicę 47.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 7 (19) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Rzepkowski w Serocku, Berends w Krasnymstawie, Grabski w Borowie, Wigold w Lublinie, Ginszpohn w Chmielniku, Brendel w Stercowie, Trawińska bez oznaczenia miejsca, Rafalska w Świdniku, Rozenberg w Lublinie, Oczapowski w Chocimie, Czernatowicz w Lublinie, Makarow w Elizawetgradzie, Szynetter w Grzmiący, Pielaszewska w Kutnie, Gerber w Myszyńcu, Wiśniewski w Moskwie, Spira w Pinczowie, Pławska w Petersburgu, Pępek w Włocławsku, Jansen bez oznaczenia miejsca, — listów miejskich sztuk 5, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 21 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 7 (19) b. m., chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 76, wyzdrowiało 57, umarło 14, pozostało 1979 (męczyzn 940, kobiet 1039), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 195, kobiet 188.

* W dniu 7 (19) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci mezkiej 13, płci żeńskiej 18; *starozakonnych*: płci mezkiej 2, płci żeńskiej —, razem 33; — **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: —, *starozakonnych*: —; — **zmarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 6, żeńskiej 9, *starozakonnych*: płci męzkiej 3, płci żeńskiej 4, razem 22.

Ceny targowe.

dnia 7 (19) Marca 1868 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	16	6	7	80	10	10
Żyto	11	4	6	70	6	90
Jęczmień	8	64	5	—	5	40
Owies	5	60	3	30	3	50
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	3	84	2	25	2	40

Pud siana od kop. 40 — 42½. Pud słomy od kop. 22 — 25.

Dowozy: Pszenicy 286; Żyta 314; Jęczmienia 171; Owsa 229 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia, 8 (20) Marca 1868r.

		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie				6	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		–		3	45
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		–	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	74	50
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100				—	—
Obligacje Cząstk. z r. 835 po złp. 500 za sztukę		—	—	102	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	51	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem		—	—	33	—
„ „ „ bez kuponu		–	—	27	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 10		82	75	82	42
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs.100*)		72	75	72	42
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		61	25	60	75
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs		56	–	–	
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		–	—	73	50
6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 10		—	—		—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100			—	81	-
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	-	100	—
„ Sierpniowe za rs. 10		—	—	100	17
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		122	50	—	-
„ „ „ 1866 „ 100		120	33	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drag żelaznych rs. 125		—	—	116	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za rs. 100			—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę		63	50	62	50
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.		—		—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		55	40	54	90
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100			...	--	—
Akcje Drgi Zel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100		81	50	80	50
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol		84	50	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		76	—	–	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	107	10	106	95
„ „ „	k. t.	—	–	–	—
Wrocław „	2 m.	—	—	—	
Gdańsk „ „	2 m.	106	95	106	80
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	163	20	162	90
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	86	—	
Paryż 300 Frank.	2 m.	87	94	—	—
Wiedeń 150 Zł. W. A	2 m.	94	50	–	—
Petersburg 100 Rsr.	1 m.		—	-	—
„ „ „	k. t.		—		
Moskwa „ „	1 m.	99	—	98	75
„ „ „	k. t.	—	—		—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych....... rs. k. 97⅞

* „ „ od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 22⅖

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 7 (19) Marca 1868 roku.

	żądają	płacą
Z BERLINA		
5-ta Pożyczka Rosyjska		64¼
Obligacje Skarbowe 4%		66¼
Listy Zastawne 4%		61
Bilety Bankn Rosyjskiego		83⅞
Weksle na Warszawę		83¾
„ Peterburg 3 tygodn.		92⅞
„ „ 3 miesięczny		91¾
„ Londyn 3 „		6 24⅜
„ Paryż 2 „		81 5/12
„ Hamburg 2 „		151⅝
„ Wiedeń 2 „		87⅜
Akcje Rosyjskie		81⅛
Kolej Terespolska		70⅜
dto Warszawsko-Wiedeńska		58⅝
Listy Likwidacyjne		51⅛
Nowa pożyczka premjowa 1-em		106
„ „ „ 2-em		104
dto na targu „		77½
dto „ dostawę		75¾
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		115 80
„ Hamburg		85 40
„ Paryż		46
Pożyczka Narodowa		65
5% Metaliki		57 10
Akcje Banku Kredytowego		199 80
Z PARYŻA.		
Renta 3%		69 20
Renta Włoska		47 70
Akcje Kredytu Ruchomego		272
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		93¼

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 1611. *Pisarz Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Izralea Mordki v. Motla Geistman, wierzyciela sumy rs. 1,000, z większej rs. 2,000 pochodzącej, w dziale IV pod Nr. 5, na nieruchomości Nr. 2287*B* w Warszawie położonej, zabezpieceonej, oraz współwłaściciela ewikcji rsr. 2,000 i rsr. 650, w dziale IV pod Nr. 7 wykazu K. W., nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2287*C* położonej, ubezpieczonej.

2. Szulima Geistman, wierzyciela sumy rsr. 2,554 kop. 68$^3/_4$. z większej rsr. 10,218 kop. 75 pochodzącej, czyli współwierzyciela tej ostatniej sumy w dziale IV pod Nr. 8 wykazu hypotecznego nieruchomości w Warszawie pod Nr. 976 położonej, zabezpieczonej.

3. Adeli v. Adelajdy z Szepietowskich Kiersznowskiej, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 461 położonej.

4. Hersza Icka Lajzera Berenholtz, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2240*C* położonej.

Toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza się termin na dzień 15 (27) Czerwca 1868 r. w Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej, gdzie wszyscy interesanci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 6 (18) Marca 1868 r.

Hube.

N. D. 1620. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Joanny Michalczewskiej wierzycielki summ na dobrach Gośniewice w Okręgu Czerskim położonych w dziale IV. wykazu zabezpieczonych, mianowicie z pod Nr. 12 rsr. 375, z pod Nr. 14 rsr. 750, z pod Nr. 17 rsr 450, z pod Nr. 18 rsr. 1,800, i z pod Nr. 23 rsr. 1,125. 2. Abrachama Bryczkowskiego właściciela dóbr Sierpów i Konary w Okręgu Łęczyckim położonych, właściciela ostrzeżenia co do nabytego lasu w dobrach Sarnowo z przyległościami w Okręgu Zgierskim położonych wnioskiem daty 3 (15) Lipca 1867 r. Nr. 22, do zabezpieczenia podanego, tudzież właściciela resztującego szacunku rsr. 2,250, za dobra Gutkowice w Okręgu Rawskim położone, na tychże dobrach zabezpieczonego, otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznaczam termin na dzień 11 (23) Czerwca 1868 r. w Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Hipolit Truszkowski.

N. D. 1614 *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Ogłasza, że do regulacji spadku po śmierci Zofji z Draców Filipeckiej, współwierzycielki następujących sum: rs. 1,430 kop 50, rs. 476 kop. 83$^1/_3$, rs. 179 kop. 58$^1/_3$, rsr. 5,420 kop. 58$^1/_3$ na nieruchomości Warszawskiej rsr. 1,530; rsr. 2,250 na nieruchomości Warszawskiej Numer 678; rsr. 240 w sumie rsr. 1,050 mieszczącej się, do której odnosi się warunek w dziale III zamieszczony, na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1,158; rsr. 2,000 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1,442; rsr. 6,000 i kosztów rs. 450 na dobrach Rogów Okręgu Brzezińskiego; rs 6,000 na dobrach Goszczynno Bazylia lit B Okręgu Łęczyckiego i na dobrach Siedlec tegoż Okręgu, ubezpieczonych, termin na dzień 18 (30) Czerwca 1868 r. w kancelarji mojej wyynaczony został.

Jan Masłowski.

N. D. 1621. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po zmarłych: 1. Janie Tuchołka, współwłaścicielu dóbr ziemskich Jastrzębie z Okręgu Łęczyckiego; 2. Barbarze Baum, współwłaścicielce nieruchomości w Warszawie pod Nr. 45 i współwierzycielce sumy rs. 4,400 kop. 96 na tejże nieruchomości pod Nr. 5, oraz współwierzycielce sumy rsr. 4,500 na nieruchomości w Warszawie Nr. 988 pod Nr. 9, sum: *a.* rsr. 5,107 kop. 99 pod Nr. 16 ad lit. d; *b* rsr 4,710 kop. 28$^1/_2$ pod tymże numerem ad lit. e; *c.* rsr. 3,144 kop. 67 pod Nr. 17 ad lit. d , z pierwotnej rsr. 22,110 kop. 69 pochodzącej na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 603, wszystkich w dziale IV zabezpieczonych; 3. Pawle Jancewiczu, właścicielu nieruchomości Warszawskich Nr. 2374*A*. i 2383*A*. i wierzycielu sum rs. 135 pod Nr. 5, rsr. 240 pod Nr. 6, rsr. 280 i rsr. 100 pod Nr. 7, rsr. 260 pod Nr. 11, rsr 223 kop. 50 pod Nr. 14, rsr. 140 pod Nr. 18 i rsr. 500 pod Nr. 19 na nieruchomości w Warszawie Nr. 2383*A*. w dziale IV ubezpieczonych, oraz sumy rsr. 6,000 na współwłasności nieruchomości w Warszawie Nr. 956*c*. przez zastrzeżenie z aktu Nr. 54 i na współwłasności kapitału rsr. 8,336 kop. 4 na tejże nieruchomości w dziale IV pod Nr. 2 ulokowanego do zabezpieczenia podanej, otworzyły się spadki, do regulacji których, termin na dzień 9 (21) Września r. b. 1868 w mej kancelarji wyznaczam.

Stanisław Rościszewski.

D. N. 1617. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. W dniu 27 Stycznia 1868 r. Marji z Mendelsohnów Kohen, właścicielki nieruchomości Warszawskiej Nr. 587.

2. W dniu 9 Lutego 1868 r. Michała Czarniawskiego, właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 600 lit. D.

3. W dniu 11 Stycznia 1868 r. Kamilji z Kłodnickich Celińskiej, wierzycielki sum: na dobrach Skarbkowa wieś z Powiatu Rawskiego w dziale IV pod Nr. 20 rs. 1,200, pod Nr. 22 rs. 150, pod Nr. 29 rs. 1,500, pod Nr. 30 rs. 750, pod Nr. 32 rs 1,726 i pod Nr. 33 rs. 390, oraz na dobrach Badowo Dańki z Powiatu Grodiskiego. rsr. 3,000 w tymże dziale pod Nr. 26 zabezpieczonych. Toczy się postępowanie spadkowe, do zakończenia którego, termin prekluzyjny na dzień 16 (28) Września 1868 r. w Kancelarji Ziemiańskiej wyznacza się.

Franciszek Kulikowski.

N. D. 1612. *Нотаріусъ Канцеляріи Плоцкаго Округа.*

Симъ объявляетъ, что по причинѣ смерти: Маера Липскаго или Липскѣра, владѣльца недвижимостей въ городѣ Вышогродѣ въ Плоцкомъ Округу при улицѣ Рембовской подъ N. 127, 128, 188 и 189 стоющихъ, равно кредитора суммы 911 руб. 10 коп. съ процентами на недвижимости N. 189, IV части ипотечной вѣдомости подъ N. 1 обезпеченныхъ открылось наслѣдство къ окончательному устройству коихъ назначенъ срокъ 9 (21) Сентября 1868 с. г. въ канцеляріи ипотечной Мироваго Плоцкаго Суда въ Плоцкѣ предъ подписаннымъ Нотаріусомъ означенъ, почему лица имѣющіе право на таковые должны явиться, и предъявить надлежащія доказательства.

Плоцкъ, 29 Февраля (12 Марта) 1868 г.

Ст. Пыровичъ.

* * *

Z powodu śmierci Majera Lipskiego v. Lipskiera właściciela nieruchomości w mieście Wyszogrodzie w Okręgu Płockim przy ulicy Rembowskiej pod Nr. 127, 128, 188 i 189 położonych, jako też wierzyciela sumy rs. 911 kop. 10 z procentem na nieruchomości Nro 189 w dziale IV pod Nr. 1 ubezpieczonej, otworzyło się postępowanie spadkowe do regulacji, którego termin na dzień 9 (21) Września 1868 r. w Kancelarji hypotecznej Sądu Pokoju w Płocku przed podpisanym Regentem oznaczony został i w ktorym interesenci, z dowodami prawa ich usprawiedliwiającemi zgłosić się winni.

Płock, d. 29 Lutego (12 Marca) 1868 roku.

St. Pyrowicz.

N. D. 72. Pisarz Sądu Pokoju w Andrejowie.

Po zmarłych 1. Bolesławie Pyzowskim, d. 12 Grudnia 1857 r. 2. Florentynie z Pyzowskich Urbańskiej d. 27 Marca 1862 r. 3. Juljannie Pyzowskiej d. 27 Marca 1864 r. 4. Andrzeju d. 11 Kwietnia 1863 r. i 5. Marjannie 18 Czerwca 1867 r małżonkach Olesińskich. 6. Józefie Szóstakiewiczu d. 11 Lipca 1867 r. z których są właścicielami nieruchomości Olesińscy Nr. pol. 23, 24, 143, N. hyp. 68. Szóstakiewicz Nr. pol. 1, Nr. hyp. 58. Julianna Pyzowska współwłaścicielka domu, jaki jest zamieszczony w aktach nieruchomości Nr. pol. 74, 134, Nr. hyp. 8, a po niej w spadku przychodzą Bolesław Pyzowski i Florentyna Urbańska, otwarte zostało postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznaczony jest termin prekluzyjny na dzień 23 Kwietnia (5 Maja) 1868 r., godzinę 10 z rana w Kancelarji hypotecznej, przed podpisanym Pisarzem.

Andrejów d. 11 (23) Października 1867 r.

Stanisław Kaczkowski.

LICYTACJE
SPRZEDAŻ PUBLICZNA.

N. D. 1574. *Радомское Губернское Правленіе.*

На постройку и ремонтировку шоссейныхъ дорогъ 2 разряда въ Радомской Губерніи, производиться будутъ въ Радомскомъ Губернскомъ Правленіи 4 (16) Апрѣля с. г. въ 12 часовъ утра публичные торги (in minus) на каждую дорогу отдѣльно посредствомъ запечатанныхъ объявленій, а именно:

По Радомскому Уѣзду.

1. На постойку шоссейной дороги отъ дер. Вржещова до границы Опочинскаго Уѣзда, на протяженіи 6 верстъ 355 саж. начиная отъ смѣтной суммы 12,100 р.

2. На ремонтировку шоссейной дороги отъ г. Радомя до границы Опочинскаго Уѣзда на протяженіи 24 верстъ 195 саж. отъ смѣтной суммы 3,160 р.

3. На ремонтировку шоссейной дороги отъ г. Радомя трезъ Скаришевъ до границы Илжецкаго Уѣзда, на протяженіи 18 верстъ 170 саж. отъ смѣтной суммы 2,180 рублей.

4. На ремонтировку шоссейной дороги отъ г. Радомя до дер. Раецъ Шляхецкій на протяженіи 3 верстъ 300 саж. отъ смѣтной суммы 332 р. 20 к.

По Козеницкому Уѣзду.

5. На постройку шоссейной Радомско-Козеницкой дороги, на протяженіи 5 верстъ, отъ смѣтной суммы 12,670 р.

По Илжецкому Уѣзду.

6. На ремонтировку шоссейной дороги отъ дер. Модржеевице до дер. Броды, на протяженіи 25 верстъ 287 саж., отъ смѣтной суммы 3,689 р. 40 к.

По Опатовскому Уѣзду.

7. На ремонтировку шоссейной Опатовско-Сташевской дороги въ предѣлахъ Опатовскаго Уѣзда, на протяженіи 16 верстъ 80 саж. отъ смѣтной суммы 1,630 руб. 50 коп.

8. На ремонтировку шоссейной дороги отъ Островца до Влостова на протяженіи 18 верстъ 471 саж. отъ смѣтной суммы 2,038 р. 50 к.

По Сандомирскому Уѣзду.

9. На рементировку шоссейной дороги отъ г. Сандомира до границы Опатовскаго Уѣзда на протяженіи 23 верстъ 180 саж. отъ смѣтной суммы 1,995 р. 5 к.

10. На рементировку шоссейной дороги отъ г. Сандомира до дер. Слупча, на протяженіи 385 саж. и достройку 52 саж. отъ смѣтной суммы 151 р. 26$^1/_2$ к.

11. На ремонтировку шоссейной дороги отъ дер. Слупча до дер. Виняры, на протяженіи 3 верстъ 250 саж. 787 р. 50 к.

По Конскому Уѣзду.

12. На постройку шоссейной дороги отъ г. Конска до Сельни на протяженіи 2 верстъ 300 саж. отъ смѣтной суммы 2,891 руб. 90 коп.

13. На постройку шоссейной дороги отъ г. Конска до Пржедборжа на протяженіи 3 верстъ отъ смѣтной суммы 712 р. 40 к.

По Опочинскому Уѣзду.

14. На постройку шоссейной дороги отъ Одрживола до границы Радомскаго Уѣзда, на протяженіи 431 саж. отъ смѣтной суммы 1,359 р. 70 к.

15. На ремонтировку шоссейной дороги отъ г. Опочна до Парадыса на протяженіи 16 верстъ отъ смѣтной суммы 1,259 р.

Желающіе торговаться обязаны прилагать къ подаваемымъ объявленіямъ росписки казначействъ въ томъ, что сими послѣдними приняты временные залоги равняющіяся $^1/_{10}$ части смѣтной суммы, въ наличныхъ деньгахъ или въ процентныхъ бумагахъ принимаемыхъ въ залоги казначействами, на основаніи существующихъ постановленій.

Подробныя условія торговъ и смѣты могутъ быть пересмотриваемы ежедневно исключая праздничныхъ дней въ Административномъ отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Подаваемыя объявленія должны быть составлены по прилагаемой у сего формѣ и писаны на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства.

Объявленія эти будутъ принимаемыя Губернскимъ Правленіемъ включительно до 12 часовъ утра того дня, который назначенъ для торговъ, поданныя же послѣ этого срока приняты не будутъ.

На запечатанномъ конвертѣ кромѣ адреса, должно быть еще написано: „Объявленіе на подрядъ постройки или ремонтировки шоссейной дороги 2-го разряда (такой то).

Форма объявленія.

Вслѣдствіе публикаціи Радомскаго Губернскаго Правленія отъ . . . . Марта с. г. за N. . . . . симъ объявляю: что обязуюсь взять подрядъ постройки (или ремонтировки) шоссейной дороги 2-го разряда (здѣсь писать трактъ и Уѣздъ) согрaсно утвержденной смѣты за сумму (здѣсь показать сумму цифрами и прописью меньше смѣты) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій назначенныхъ для настоящаго подряда.

Въ удостовѣреніе же, что мною внесенъ временный залогъ въ количествѣ (здѣсь писать сумму цифрами и прописью) представляю квитанцію казначейства NN.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ NN.

Писалъ въ NN. . . дня . . . мѣсяца . . . . 1868 года.

(имя и фамилія).

Г. Радомъ, Марта 4 (16) дня 1868 г.

Совѣтникъ, Красускій.

N. D 1547. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Отъ Кѣлецкаго Губернскаго Правленія объявляется, что въ присутствіи онаго на срокѣ 22 Марта 1868 г., назначены публичные торги на отдачу въ арендное содержаніе питейныхъ сборовъ, Кѣлецкой Губерніи и Уѣзда Сухедневской экономіи въ деревняхъ: Сухедневѣ (за исключеніемъ пропинаціи въ Сухедневскомъ фабричномъ заводѣ и состоящихъ тамъ строеній Гоздѣ, Лончнѣ, Остаювъ, Михнювъ, Березувъ, Качка, Стоковецъ, Реювъ, Бзинекъ, Бзинъ, Млолзавы, Мостки, Паршувъ, Мэйкувъ и Михалувъ, считая срокъ аренды со дня имѣемыхъ состояться торговъ, по 1 Іюля 1869 года. Каковыя торги начинаются съ годичной арендной суммы 2,069 руб. (in plus). Условія къ вышеупомянутымъ торгамъ относящіяся могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Кѣлецкаго Губернскаго Правленія. Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны явиться въ назначенный срокъ въ Губернское Правленіе и представить залогъ равняющійся $^1/_4$ части торговой суммы. При чемъ присовокупляется, что въ случаѣ явки одного только лица, торги могутъ быть за нимъ утверждены, если будутъ предложены выгодныя для казны условія.

Г. Кѣльцы, 27 Февраля 1868 года.

Асесоръ, Касперскій.

Дѣлопроизводитель, Юрковскій.

N. D. 1606. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ: что въ присутствіи его 8 (20) Апрѣля 1868 года будутъ производиться гласные публичные торги на отдачу въ трехъ лѣтнее арендное съ 20 Мая (1 Іюня) 1868 по тоже число 1871 года содержаніе имѣній принадлежащихъ: а) Краковскому Каѳедральному Капитулу Воля-Захаріашовская въ Мѣховскомъ Уѣздѣ, Гарлица въ томъ же Уѣздѣ, Пѣстржецъ и Тржебица въ Стопницкомъ уѣздѣ; б) Ксендзамъ Камендуламъ Краковскимъ на Бѣлянахъ: Рыновскъ въ Олькушскомъ Уѣздѣ; в) Монахинямъ Францысканкамъ при костелѣ Св. Андрея въ Краковѣ Скала въ Олькушскомъ Уѣздѣ и г) Монахинямъ Норбертанкамъ на Звѣржинцѣ подъ Краковомъ Брацѣiовка въ томъ же Уѣздѣ съ причисленными къ нимъ оброчными статьями и правомъ продажи питей. Торги по этимъ имѣніямъ начнутся отъ сумъ до нынѣ вносимыхъ арендаторами имѣнiе: Воля-Захаріашовская и Гарлицы 510 р., Пѣстржецъ и Тропебица 180 р., Скала 450 р. Рычовскъ отъ исчисленной бювшимъ Экономическимъ Асесоромъ 589 р. 29$^1/_2$ к. а Брацѣовка отъ той суммы какая будетъ изчислена Ревизоромъ Государственныхъ Имуществъ. Условія къ симъ торгамъ могутъ быть разсматрываемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ сего Правленія, желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны явиться въ назначенный срокъ и мѣсто узаконенными залогамъ равняющимися $^1/_4$ части означенныхъ суммъ и надлежащими квалификаціонными свидѣтельствами, на право содержанія казенныхъ имѣній и что если къ торгамъ явиться хотя и одно лицо и предложитъ выгодную для казны цѣну, торги будутъ признаны состоявшимся, и затѣмъ уже никакія со стороны контрагентовъ предложенія не будутъ приняты.

Г. Кѣльцы, 23 Февраля 1868 года.

И. д. Асесора, (. . . . .).

N. D. 1601. *Окружное Артиллерійское Управленіе.*

Въ Варшавскомъ Окружномъ Артилерійскомъ Управленіи будетъ производиться 21 Марта (2 Апрѣля) сего года торгъ, безъ переторжки, на чистку и исправное содержаніе въ теченіе 1868 года одного отхожаго мѣста, на четырехъ аппаратахъ, находящагося въ конно-артилерійскихъ казармахъ принадлежащихъ Варшавскому арсеналу.

Желающія вступить въ торгъ обязаны представить, при прошеніи, залогъ для обезпеченія казны равный пятой части подрядной суммы. Допускается и присылка запечатанныхъ объявленій, которыя должны быть составлены установленнымъ порядкомъ и доставлены въ Варшавское Окружное Артиллерійское Управленіе не позже 11 часовъ утра въ день торга.

Залогъ къ изустнымъ торгамъ долженъ быть представленъ въ наличныхъ деньгахъ или процентныхъ бумагахъ; всего на сумму 68 рублей.

Условія на очистку и исправное содержаніе отхожаго мѣста, желающія могутъ читать, въ Окружномъ Артилерійскомъ Управленіи, ежедневно, отъ 9 часовъ утра

до 3 часовъ по полудни, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Варшава, 5 Марта 1868 года.

Правитель дѣлъ Окружнаго Артиллерійскаго Управленія Варшавскаго Военнаго Охруга, Полковникъ, Сомовъ.

N. D. 1288. *Zawiadujący służbą po b. Urzędzie Konsumcyjnym miasta Warszawy w Warszawie.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że z mocy reskryptu Zarządu Finansowego z dnia 17 (29) Stycznia b. r. Nr. 48375/5929, odbędzie się w biurze Oddziału służby po b. Urzędzie Konsumcyjnym, mieszczącem się w oficynie prawej gmachu Rządowego przy ulicy Leszno pod Nr. 706 w Warszawie d. 18 (30) Marca b. r. o godzinie 11 z rana, publiczna in plus licytacja przez deklaracje opieczętowane na sprzedaż akt, rachunków, ksiąg, kontroli, regestrów, druków niespotrzebowanych i innych papierów z użycia służbowego wyszłych, a na ambalaż przydać się mogących, od kwoty rs. 1 kop. 20, wyrażnie rubel srebrem jeden kopiejek dwadzieścia, za jeden pud bezwzględnie na gatunek.

Mający chęć nabycia tych papierów, winni złożyć deklaracje opieczętowane na ręce podpisanego, najdalej do godziny 11 z rana, w dniu do licytacji oznaczonym, czysto, bez poprawek, skrobań, oraz przekreśleń napisane i w nich wyraźnie literami wymienić kwotę, jaką za jeden pud rzeczonych papierów zapłacić obowiązują się.

Do deklaracji dołączyć należy zaświadczenie b. Kasjera Urzędu Konsumcyjnego, lub innej kasy rządowej, na złożone vadium rs. 450, wyrażnie rubli srebrem czterysta pięćdziesiąt, gotowizną lub w papierach publicznych procentowych z bieżącemi kuponami, które to vadia każdodziennie w biórze tutejszym aż do dnia licytacji i w tymże dniu, lecz tylko do godziny 10 z rana składane być mogą.

Warunki licytacyjne każdodziennie z wyłączeniem świąt są do przejrzenia.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia z dnia 15 (27) Lutego b. r. Nr. 226, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się nabyć akta, rachunki, księgi, kontrole, regestra, druki niespotrzebowane i wszelkie inne papiery po b. Urzędzie Konsumcyjnym miasta Warszawy pozostałe, i deklaruję się zapłacić po Rsr. (tu wypisać literami) za każdy pud bezwzględnie na gatunek, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym, które mi są znane i te w zupełności przyjmuję.

Zaświadczenie kasy N. na złożone vadium Rsr. 450 dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. (a jeżeli w Warszawie, wyszczególnić ulicę i Nr domu).

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1868 r. (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 15 (27) Lutego 1868 r.

Urzędnik do Szczególnych Poruczeń Zarządu Finansowego, Perzanowski.

N. D. 1604. *Urząd Leśny Warszawa.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 18 (30) Kwietnia r. b. o godzinie 1 z południa w Kancelarji Urzędu Leśnego we wsi Ząbkach Powiecie i Guberni Warszawskiej położonej, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa na pniu stojącego, a mianowicie:

1. Z obrębu Kawenczyn okręgu I. cięcie Nr. 22 ocenionego na rs. 883 k. 2.
2. Z obr. Ząbki okr. 1. cięcie N. 15 ocenionego na rs.
3. Z obr. Chorowa-góra okr. 1. cięc. N. 15 ocenionego na rs. 340 k. 95.
4. Z obr. Czerwona okr. 1. cięc N. 19 ocenionego na rs. 478 k. 68.
5. Z obr. Lipka okr. I. cięc. N. 16 ocenionego na rs. 277 k. 98.
6. Z obr. Wielki las okr. I. cięc. N. 4 ocenionego na rs. 33 k. 78.
7. Z obr. Pociessa okr. I. cięc. N. 14 ocenionego na rs.

Każdy przystępujący do licytacji zaopatrzony być winien w vadium wyrównywające $1/10$ części szacunku oraz być w pogotowiu zapłacić połowę postąpionej na licytacji kwoty, przez obrębu Wielki-las, za który cała należność ma być zaraz zapłacona. O innych szczegółowych warunkach licytacji dowiedzieć się można każdodziennie w Kancelarji Urzędu Leśnego, zaś do okazania drzewa w lesie, służba miejscowa upoważnioną została.

Ząbki d. 1 (13) Marca 1868 r.

Starszy Nadleśniczy, Rubieszewski.

N. D. 1512. *Naczelnik Powiatu Grójeckiego.*

W skutek decyzji Rządu Gubernjalnego Warszawskiego daty 12 Lutego r. b. Nr. 632 Naczelnik Powiatu Grojeckiego, podaje do publicznej wiadomości, że w biurze Zarządu Powiatu Grojeckiego w mieście Grójcu dnia 14 (26) Marca r. b. o godzinie 11 z rana, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie gruntów po Proboszczowskich w mieście Tarczynie z obszernemi zabudowaniami gospodarskiemi. Pomienione grunta obejmują rozległości 172 mórg 180 prętów i oddane będą w dzierżawę na czas od dnia 14 (26) Marca r. b. po dzień 1 Lipca 1869 r.

1. Licytacja rozpocznie się od ceny rocznej dzierżawy rs. 400, która opłacać się ma z góry w ratach półrocznych w miesiącu Styczniu i Lipcu, oprócz tego podatki Skarbowe z gruntów i zabudowań gospodarskich na folwarku po Proboszczowskim istniejących tak obecnie ustanowione jak również i w przyszłości ustanowić się mogące, dzierżawcę obowiązywać będą.

2. Dzierżawca odbiera grunta w takim stanie w jakim one obecnie się znajdują, po ekspiracji zaś dzierżawy obowiązany jest oddać takowe według zasad gospodarstwa należycie obsiane. Każdy pragnący przystąpić do licytacji winien złożyć kaucją w sumie rs. 200 gotowizną, która osobie utrzymującej się przy licytacji na poczet raty dzierżawnej przyjętą będzie. Wszystkim zaś innym licytantom zaraz po licytacji zwróconą zostanie.

Nadto każdy mający zamiar licytowania, obowiązany jest przedstawić świadectwo władzy miejscowej w myśl postanowienia b. Komisji Skarbu z dnia 11 Stycznia 1834 roku Nr. 98170, że kwalifikacją do dzierżawy Rządowej posiada.

U rzymujący się przy dzierżawie, obowiązany jest bezzwłocznie opłacić półroczną dzierżawę i najdalej w ciągu dni ośmiu złożyć w Banku Polskim kaucją wyrównywającą rocznej dzierżawie wraz z podatkami w gotowiźnie lub w papierach publicznych na ten cel przyjmować się dozwolonych według ich wysokości nominalnej. Obok tego opłacić winien koszta obwieszczeń licytacji, bliższe wiadomości oraz więcej szczegółowe warunki dotyczące dzierżawy, przejrzane być mogą w biurze mojem każdodziennie za wyłączeniem dni świątecznych.

m. Grójec, dnia 29 Lutego 1868 roku.

Pułkownik,

N. D. 1615 *Rejent Kancelarji Okręgu i Miasta Warszawy.*

Na żądanie pełnoletnich współsukcesorów i z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego.

Ruchomości do spadku po Marji Kohen należące, jako to: meble, fortepian, pretioza, garderoba, bielizna, pościel, porcelana, fajans, szkło i t. p., sprzedawanemi będą przez publiczną licytacją w Warszawie w domu pod Nr. 587 przy ulicy Długiej.

Licytacja rozpocznie się w dniu 11 (23) Marca r. b. o godzinie 3 z południa.

Warszawa d. 7 (19) Marca 1868 r.

Michał Przysiecki.

N. D. 1573. *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 22 Marca (3 Kwietnia) 1868 r. to jest w Piątek z rana od godziny 10 na placu targowym za Żelazną bramą w Warszawie dopełnioną zostanie przez publiczną licytację sprzedaż zajętych przezemnie przedmiotów pod kierunkiem urzędnika z Zarządu powiatowego na satysfakcją zaległości Skarbowych z folwarku Dawidy przypadających, w gminie Falenty, o wiorst 14 od miasta Warszawy położonego, a mianowicie:

300 sztuk owiec, 22 krów, 2 konie cugowe maści białej, 24 koni fornalskich, dwie klacze cugowe bułane, 4 źrebaki trzy letnie, 16 wołów, powóz nowy, 8 indyków, 10 kur, 2 łóżka machoniowe, stolik machoniowy z lustrem, szafa jesionowa, 5 wozów na żelaznych osiach, wóz na osiach drewnianych, 3 wozy półtoraczne na drewnianych osiach, 9 płużyc okutych, 6 płużków konnych, 5 sani gospodarskich, 5 sztuk trzody chlewnej, komoda machoniowa, biurko czarne, 5 krzeseł jesionowych, lustro w złoconych ramach, oraz zboże, jako to: owies i groch. Każdy zatem chęć kupna mający, po za opatrzeniu się w gotowiznę w miejscu i terminie powyżej wskazanym znajdować się zechce, któremu przedmiot zalicytowany, po opłaceniu zaraz przypadającej za takowy należytości wydanym będzie, a tenże swoim kosztem uprzątnąć jest obowiązany.

Warszawa d. 5 (17) Marca 1868 r.

H. Dyjewski.

N. D. 1298. *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Radzyminskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) 1868 r. o godzinie 11 z rana, sprzedany zostanie w rynku miasta Radymina przez publiczną licytację garnitur mebli machoniowych i powóz fajeton, na zrealizowanie zaległości skarbowych; mający chęć kupna, zechcą się w dniu i miejscu oznaczonem do licytacji stawić

M. Radymin d. 16 (28) Lutego 1868 r.

Rowiński.

N. D. 1597. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Rajzli z Gerszonów Lebensohn, po Wigdorze Lebensohn kupcu pozostałej wdowy, w Warszawie pod N. 1813 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 825 z procentem od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1867 r. i kosztów od Juljana i Antoniny z Wierzchowskich małżonków Widychowskich właścicieli nieruchomości Nr. 2101 w Warszawie, zaś pod Nr. 2102 zamieszkałych, protokułem Antoniego Tynieckiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie dnia 27 Października (8 Listopada) 1867 r. sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr. 2101 przy ulicy Infland ckiej na gruncie czynszowym, z którego na rzecz domini directi do własności Hermana Epstein należącego, opłaca się rocznie rs. 5 k. 65, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym IV, pod jurisdykcyą Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie położona, prawem własności do subhastowanych dłużników Juljana i Antoniny z Wierzchowskich małż. Widychowskich należąca w dzierżawnem posiadaniu Szlamy Herszaft z mocy aktu urzędowego przed Franciszkiem Kulikowskim Rejentem w Warszawie d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1867 r. zawartego na lat trzy poczynając od d. 1 Kwietnia 1867 r. za czynsz roczny do rs 870, zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypoteczne obciążona, szerokości frontowej arszynów 28, długości zaś głębokości arszynów 80, w przybliżeniu mającą.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom parterowy murowany pod gontami o jednym kominie.
2. Oficyna parterowa murowana, o jednym kominie gontami kryta.
3. Oficyna parterowa z drzewa w słupy szabrowana gontami pokryta o jednym kominie.
4. Oficyna z drzewa w parterze i pierwszym piętrze, szabrowana, blachą cynkową kryta, dwa kominy mająca.
5. Oficyna z drzewa w słupy o parterze z mieszkaniami facjatowemi dachówką holenderską nad facjatami zaś gontami pokryta, dwa kominy mające.
6. Studnia z pompą i korbą drewnianą, balami cembrowana.
7. Komórki z drzewa pod deskami.
8. Kloaka takaż.
9. Komórki i stajnia z drzewa w słupy gontami kryte.
10. Bruk z kamieni polnych w części podwórza i przy rynsztokach.

Nieruchomość tę zamieszkuje 23 lokatorów, z imion, nazwisk i wysokości uiszczanej ceny najmu w akcie zajęcia wyszczególnionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaarestowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u popierającego sprzedaż Stanisława Rotwanda Patrona w Warszawie pod N. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Aleksandra Kiedrowskiego, urzędnika Magistratu.
2. W. Michałowi Brzostowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I. w Warszawie pod N. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 15 (27) Listopada 1867 r.

Wniesione do księgi wieczystej zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 18 (30) Listopada 1867 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale pierwszym w miejscu posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 1 (13) Lutego 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron Trybunału, którego zamieszkanie zostało wyżej wskazanem.

Warszawa d. 27 List. (9 Grud.) 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie, dnia 27 Listopada (9 Grudnia 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 1 (13) Lutego, 15 (27) Lutego, 29 Lutego (12 Marca) 1868 r. trzech ogłoszeń, zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2101 położonej, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 22 Marca (3 Kwietnia) 1868 r. godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń pod Nr. 549 w wydziale I. oznaczył. Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 2.000 jako postąpionej przez popierającego sprzedaż w warunkach licytacyjnych, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży od $2/3$ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 1 (13) Marca 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

N. D. 1594. *Pisarz Trybunału Cywilnego Guberni Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Hipolita Truszkowskiego, dawniej Patrona Trybunału, dziś Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Guberni Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 590 dawniej, a obecnie pod Nr. 1733 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N-rem 519 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rub sreb. 4,500 z procentem od d. 12 (24) Czerwca 1865 roku i kosztów od Maurycego-Antoniego dwóch imion Sawickiego obywatela, właściciela dóbr ziemskich Brachowice z przyległościami, w Okręgu Zgierskim Guberni Warszawskiej dawniej, a obecnie w Powiecie Łęczyckim, Guberni Kaliskiej położonych, zaś we wsi i dobrach Gieczno Okręgu Zgierskim, Powiecie Łęczyckim zamieszkałego, protokułami Walentego Supryniewicza, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 22 Października (3 Listopada) i 16 (28) Grudnia 1865 roku sporządzonymi, w drodze sądowej przymusonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Brachowice, z przyległościami Brachowiczki, w Okręgu Zgierskim, Powiecie Łęczyckim, Guberni Warszawskiej, pod jurisdykcja Sądu Pokoju w Łodzi, w gminie Rogoźno położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Maurycego-Antoniego dwóch imion Sawickiego należące, w dzierżawnem posiadaniu Augusta Münch do ś-go Jana 1867 roku za sumę rs. 825 zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypoteczne obciążone, ogólnej rozległości około włók 16, albo dziesiatyn 245 obejmujące.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa gontami kryty, 2 kominy murowane mający.
2. Ogród fruktowy źerdziami ogrodzony, w którym jest drzew różnego gatunku około sztuk 200, oraz uli sztuk sześć pod daszkiem, z których są dwa z pszczołami:
3. Komórki z drzewa gontami kryte.
4. Piwnica z cegły palonej w ziemi wymurowana, gontami kryta.
5. Stodoła z drzewa słomą kryta, w której jest maszyna młockarnia i sieczkarnia czterokonna.
6. Obora z drzewa słomą kryta.
7. Stodoła z drzewa oraz spichrz pod jednym dachem słomą krytym.
8. Obora, stajnia, owczarnia z gliny pod jednym dachem słomą krytym.
9. Dom czworak z drzewa słomą kryty, dla ludzi dworskich przeznaczony.
10. Kuźnia z drzewa słomą kryta.
11. Obórka z drzewa słomą kryta.
12. Dom czworak zwany z drzewa słomą kryty, w tym w jednej izbie mieści się Konstanty Podolski szynkarz, który szynkuje trunek dworski z 20-go garnca, a trzy izby darowane są włościanom. W tej wsi mieszkają włościanie w budynkach im darowanych i każden posiada grunta własne jak następuje:

1. Szymon Tomczak posiada gruntu mórg 8.
2. Jan Jorosik, mórg 8.
3. Karol Marciniak, mórg 8.
4. Jan Piotrzak, mórg 8.
5. Wojciech Brunaciak, mórg 8.
6. Sebastjan Brański, prętów 210.
7. Franciszek Gębicki, prętów 210.
8. Michał Czwandziak, prętów 210.
9. Stanisław Jandczak, mórg 3 pręt. 270.
10. Franciszek Brański, mórg 2 pręt. 210.
11. Mikołaj Bernaciak, mórg 3 pręt. 255.
12. Ludwik Jerosik, mórg 1 pręt. 270.
13. Jakób Jerosik, mórg 5.
14. Jan Brański, mórg 5.
15. Tomasz Milczarek, prętów 210.

Dobra Brachowiczki tylko posiadają pola bez budowli.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedaż dyrygującego Teofila Tomickiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N-rem 519 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone przejrzane być mogą. Pierwszy protokół zajęcia w kopjach doręczono:

1. Heliodorowi Janiszewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Łodzi, w mieście Łodzi Okręgu Zgierskim urzędującemu, na ręce Feliksa Zdzienickiego Podpisarza tegoż Sądu.
2. Józefowi Fryszka, Wójtowi gminy Rogoźno, do której dobra Brachowice i Brachowiczki należą: we wsi Kwilnie mieszkającemu i urzędującemu na ręce własne. Obudwom dnia 27 Listopada (9 Grudnia) 1865 r., zaś drugi protokół zajęcia powyższych dóbr doręczono: temuż Heliodorowi Janiszewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Łodzi, w mieście Łodzi urzędującemu i zamieszkałemu na ręce własne, również Józefowi Fryszka, Wójtowi gminy Rogoźno, do którego to gminy wieś Brachowice i Brachowiczki należy, zaś w kolonji Kwilno, Okręgu Zgierskim urzędującemu i zamieszka-

łemu, na ręce Władysława Polkowskiego Pisarza gminy.

Obudwom, d. 3 (15) Stycznia 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie dnia 12 (24) Stycznia 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Wydziale pierwszym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 1 (13) Kwietnia 1866 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 26 Stycznia (7 Lutego) 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie dnia 28 Stycznia (9 Lutego) 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem zapadłym dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1866 roku, termin do przygotowawczego tychże dóbr przysądzenia wyznaczył na dzień 23 Maja (4 Czerwca) t. r. godzinę 10 z rana, w którym to terminie dobra pomienione Teofilowi Tomickiemu Adwokatowi przygotowawczo za sumę rs 5,000 przysądzone zostały, a następnie tenże Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem w tymże dniu zapadłym, termin do ostatecznego przysądzenia pomienionych dóbr, wyznaczył na dzień 2 (14) Września 1866 r., lecz gdy termin ten do skutku nie przyszedł, przeto tenże Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem zapadłym dnia 16 (28) Listopada 1867 roku, powtórny termin do ostatecznego przysądzenia pomienionych dóbr, wyznaczył na dzień 3 (15) Stycznia 1868 r., a że i w tym terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, przeto tenże Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem zapadłym dnia 29 Lutego (12 Marca) r. b., nowy termin do ostatecznego tychże dóbr przysądzenia wyznaczył na dzień 9 (21) Kwietnia r. b., w którym to dniu, na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w domu pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, w Wydziale II, o godzinie 10-ej z rana, pomienione dobra ostatecznie sprzedane zostaną.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 10,133 kop. 50, jako dwóch trzecich części szacunku taksą sądową wykrytego.

Warszawa dnia 1 (13) Marca 1868 roku.
Radca Dworu,
Świerczewski Podpisarz.

N. D. *1596. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Domu Handlowego pod firmą Weiss Brothers, w mieście Birmingham Państwie Angielskim egzystującego zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego w Warszawie pod Nr. 1779 u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie obrane mającego w poszukiwaniu sumy funtów szterlingów 300, szylin. 9 pens 2, w monecie angielskiej, albo rsr. 2,343 kop. 59 z różnicą kursu, z procentem 6%, od dnia 10 (22) Października 1866 r. i kosztów od Fajwla Blanszyld, właściciela nieruchomości Nr. 1147*A*. zaś pod Nr. 1,100 w Warszawie zamieszkałego, obecnie w areszcie cywilnym za długi w Warszawie pod Nr. 722 osadzonego, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 6 (18) Listopada 1867 roku sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 1147*A*. przy rogu ulicy Żelaznej i Twardej, na gruncie emfiteutycznym administacyjnym Szpitala Św. Ducha Warszawie należącym, z którego się opłaca rocznie czynszu rsr. 21 kop. 10 w gminie Magistatu miasta Warszawy w Cyrkule Policyjnym VIII. pod jurisdykcją Sądu Pokoju wydziału III. w Warszawie położona, ogólnej rozległości około 6,000 łok. kwadr. mająca do egzekwowanego Fajwla Blanszyld prawem własności należąca i w jego posiadaniu zostająca, poszukiwaną należnością hypotecznie obciążona.

Nieruchomość ta obejmuje plac pusty, na którym znajduje się:

1. Od ulicy Żelaznej parkan z desek, w słupy, z bramą i furtką.
2. Takiż parkan od ulicy Twardej.
3. Komórki z drzewa gontami kryte.
4. Zabudowanie o piętrze, z drzewa pod gontami, mieszczące w sobie komórki.
5. Szopa z desek pod gontami.
6. Druga podobna szopa czyli spichrz.

Cztery te zabudowania należą do Izraela Centnera właściciela sąsiedniej nieruchomości, a Blanszyld nabywając nieruchomość Nr. 1147*a*. zobowiązał się uregulować granicę pomiędzy nieruchomością swoją a posesją Centnera, oraz przestawić swoim kosztem powyższe budynki na grunt Centnera.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u popierającego sprzedażą Stanisława Rotwanda Patrona, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Generałowi Sztabu, Prezydentowi Miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie pod N. 405 urzędującemu, do rąk własnych.

Obudwom dnia 13 (25) Listopada 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej nieruchomości Nr. 1147*A* w Warszawie dnia 18 (30) Listopada 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel urzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana dnia 1 (13) Lutego 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkały.

Warszawa dnia 1 (13) Grudnia 1867 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie dnia 2 (14) Grudnia 1867 r.
Radca Dworu Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach: 1 (13) Lutego, 15 (27) Lutego i 29 Lutego (12 Marca) 1868 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1147*A* w Warszawie. Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzczonej nieruchomości na d. 22 Marca (3 Kwietnia) 1868 r. godzinę 10 z rana, w miejscu posiedzeń pod Nr. 549 w Wydziale I oznaczył. Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rsr. 1,000, postąpionej przez popierającego sprzedaż w warunkach licytacyjnych, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa dnia 1 (13) Marca 1868 roku.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. *1595. Pisarz Trybunału Cywilnego 1-ej Instancji Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Józefa Migórskiego Pisarza Trybunałn Cywilnego gubernji Warszawskiej w Kaliszu, w temże mieście Kaliszu zamieszkałego, zamieszkanie prawne do tego interesu u Franciszka Modrzejewskiego Patrona Trybunału Kaliskiego, w Kaliszu zamieszkałego, dla siebie obrane mającego, od którego tenże Patron Franciszek Modrzejewski za Obrońcę jest ustanowiony i sprzedaż dóbr ziemskich Łobudzice z przyległościami, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000, z procenten od dnia 12 (24) Czerwca 1863 r. należnym, od Tekli-Józefy-Salomei-Ewy czterech imion z Maliszewskich Kokowskiej, Ludwika Kokowskiego małżonki, zajętych popiera; protokółem Komornika Trybunału Kaliskiego Franciszka Roweckiego, na gruncie dóbr w dniu 5 (17) Grudnia 1864 r. rozpoczętym, a w dniu 8 (20) Grudnia t. r. ukończonym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia.

DOBRA ZIEMSKIE

Łobudzice, składające się z wsi Łobudzic i folwarku tegoż nazwiska, z przyległościami Nowa wieś i nomenklatury Choderowizna zwanej, z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi i wiejskiemi, z wszelkiemi dochodami i użytkami, rolami, łąkami, lasami i pastwiskami, z tem wszystkiem co całość dóbr stanowi, bez żadnego wyłączenia, w tem ograniczeniu jak się teraz znajdują.

Dobra te graniczą na wschód słońca z wsiami Rozcholicami i Bójnami Szlacheckiemi, na południe z wsiami Podwodami i Sromotka, na zachód z kolonją Zielowem, na południe z wsią Bójnami Księżemi, odległe od miast najbliższych, jako to: od m. powiatowego Piotrkowa wiorst 30, od m. Łasku wiorst 18, od m. Bełchatowa wiorst 14, od m. Widawy wiost 21, składają jedną gminę, pod nazwiskiem gmina Łobudzice, należą do parafji Łobudzice, położone w powiecie i okręgu Piotrkowskim gubernji Warszawskiej. Właścicielką hypoteczną dobr tych jest Tekla-Józefa-Salomea-Ewa czterech imion z Maliszewskich Kokowska, Ludwika Kokowskiego małżonka. Dobra te pozostają w posiadaniu naluralnem Tekli-Józefy-Salomei-Ewy czterech imion z Maliszewskich i Ludwika małżonków Kokowskich w tychże dobrach Łobudzicach zamieszkałych.

Granice dóbr zajętych Łobudzic ze wszech stron są jawne, kopcami i w miejszej części miedzami i wodami oznaczone; od strony wsi Bójny Księże w gruntach ornych zachodzi kontrowers około mórg 5 miary nowo-polskiej. Całe dobra mają przybliżonym sposobem rozległości około 40 mórg 21 pręt. kwadr. 150 miary nowo-polskiej, czyli dziesiatyn 615, w której to przestrzeni mieszczą się grunta dworskie, włościańskie i proboszczowskie. Grunta należą do klasy II, III i IV.

Znajdują się zabudowania dworskie i gospodarskie, potrzebom gospodarstwa odpowiednie oraz dom gościniec z stajnią i wozownią pod jednym dachem, w tym mieszka Marcin Klatt, który szynkuje trunki dworskie, za co pobiera 21 procent, pasiada gruntu mórg 2 i ogród, z czego płaci dworowi rocznie po rs. 22 kop. 50 czynszu. Chałup wiejskich wraz z obórkami i stodołami z drzewa słomą krytych, jest 18, w tych mieszkają gospodarze posiadający po 12 mórg gruntu i morgę łąki i ci są następujący:

1. Jakób Kaczor, 2. Stanisław Płócienniczak, 3. Walenty Płocienniczak sołtys, 4. Wawrzyniec Bednarek, 5. Łukasz Bzikowkki, 6. Jan Wutkiewicz, 7. Marcin Majchrzak, 8. Jakób Martyniak, 9. Antoni Perliński, 10. Wawrzyniec Rybak, 11. Leon Króliczak. 12. Tomasz Kubiak, 13. Józef Tosiek, 14. Wojciech Płócienniczak, 15. Teodor Króliczak, 16. Szczepan Borkowski, były Wójt gminy i następni komornicy:

Jan Kozłowski, Józef Aczmaga, Marceli Bednarek, Katarzyna Ptaszyńska, Mikołaj Amer, Tomasz Pawłowski, Ignacy Jagielski, Józefa Zarzycka, Walenty Wiśniewski,

Znajduje się kosciół parafialny z drzewa szkudłami kryty i dom czyli plebanja z zabudowaniami gospodarskiemi do niej należącemi, z drzewa słomą krytemi.

Na gruncie jesr inwentarz żywy i martwy, potrzebie gospodarstwa odpowiednie.

Wysiewa się oziminy korcy 150 i w tym stosunku jarzyny, siana sprząta się wozów fornalskich 80.

W dobrach tych była nomenklatura Nowa wieś zwana, lecz budynki od dawnych czasów zniesione, nie znajdują się, a grunta do folwarku dworskiego wcielone zostały.

Podatki dworskie do Kasy Powiatu Piotrkowskiego opłacać się winne wynoszą rocznie rs. 219 kop 86 i pół, a gromadzkie rs. 40 kop. 56 i pół.

Szczegółowy opis dóbr zajętych Łobudzic pod względem klasyfikacji gruntów, stanu zabudowań, zasiewów i innych szczegółów, znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Trybunału Franciszka Modrzejewskiego w Kaliszu zamieszkałego i w biórze Pisarza Trybunału Kaliskiego, gdzie równie jak i zbiór objaśnień i warunków każdego czasu przejrzany być może.

Protokół zajęcia doręczony jest w kopjach:

Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Piotrkowskiego Józefowi Głodzińskiemu w m. Piotrkowie zamieszkałemu, do rąk własnych w dniu 25 Maja (6 Czerwca) 1866 r., zaś Wójtowi gminy Łobudzice Antoniemu Frankiewiczowi w wsi podwodach zamieszkałemu d. 26 Maja (7 Czerwra) t. r., następnie do księgi wieczystej dóbr ziemskich Łobudzic w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Kaliszu w d. 8 (20) Lipca r. b. wniesiony i wpisany, a do księgi zaregestrowań na ten cel w biórze Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu utrzymywanej, d. 21 Lipca (2 Sierpnia) t. r. wpisany i zaregestrowany został.

Sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego I. Instancji Gubernji Warszawskiej w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń w pałacu sądowym przy ulicy Józefina stojącym.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacji i sprzedaży na audjencji Trybunału Kaliskiego w dniu 7 (19) Września 1866 r. o godzinie 10 z rana nastąpi.

Po odbyciu trzech publikacji warunków, w dniu 7 (19) Września, 21 Września (3 Października) i 5 (17) Października 1866 r. oraz temczasowego przysądzenia w dniu 1 (13) Listopada t. r. w którym dobra te popierającemu sprzedaż temczasowie za rs. 13,000 przysądzone zostały, ostateczne ich przzsądzenie z powodu wyniesionych sporów odbyć się niemogło, po usunięciu jednak takowych wyrokiem Senatu Rządzącego z d. 4 (16) Października 1867 Trybunał wyrokiem w drodze ilacji z dnia 20 Lutego (3 Marca) 1868 r. wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia tych dóbr na d. 9 (21) Kwietnia r. b. godzinę 10 z rana oznaczył, w którym licytacja od sumy rs. 13,000 rozpoczetą będzie.

Kalisz d. 21 Lutego (4 Marca) 1868 r.
Za Pisarza Trybunału.
Hałaczkiewicz Sekretarz Trybunału.

N. D. *1580. Rejent Kancelarji w mieście Szadku w Powiecie Sieradzkim.*

Podaje do publicznej wiadomości, że po odbyciu przedstanowczej sprzedaży nieruchomości w mieście Zduńskiej Woli pod Nr. policyj. 154, a hypot. 73, w dniu 6 (18) Lutego r. b. za sumę rsr. 2,682 kop. 70, na rzecz Ernesta Szeffel.

Termin do stanowczej sprzedaży, oznaczony został na dzień 10 (22) Kwietnia 1868 r. godzinę 10 z rana.

W tym przeto terminie 10 (22) Kwietnia 1868 r. o godzinie 10 z rana w Kancelarji podpisanego Rejenta w mieście Szadku przystąpi się do stanowczej sprzedaży tychże nieruchomości w mieście Zduńskiej Woli pod Nr. policyj. 154, a hypot. 73, w Powiecie Sieradzkim położonych, wraz z należącemi do nich oficynami i innemi zabudowaniami, oraz gruntami, w takich granicach jak się obecnie znajdują i jakie w relacji biegłych na dniu 10 (22) Listopada 1866 r. sporządzonej, są opisane, a to na popieranie Ernesta Szeffel współwłaściciela nieruchomości rzeczonej, w mieście Zduńskiej Woli Powiecie Sieradzkim zamieszkałego, przez Walerjana Stokowskiego Patrona, który w mieście Kaliszu mieszka i urzęduje, czyniącego przeciwko Juljuszowi Grabowskiemu, jako opiekunowi ad hoc nieletnich Adolfa i Pauliny rodzeństwa Szeffel, oraz Augustowi Szeffel w imieniu własnym, oraz jako ojcu i głównemu opiekunowi nieletniego Gustawa Szeffel, obu w mieście Zduńskiej Woli mieszkającym, Ignacego Błeszyńskiego Patrona Trybunału w mieście Kaliszu mieszkającego, za swego Obrońcę obranego mającym, na sprzedaż wystawionych, a do spadku po Karolinie z Mentzlów i Janie Gotliebie małżonkach Szeffel pozostałego, należących.

Licytacja tych nieruchomości, rozpocznie się od sumy rsr. 2,682 jako 70, jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Vadium ma być złożone w kwocie rsr. 150.

Dalsze warunki licytacji i sprzedaży, mogą być przejrzane u podpisanego Rejenta w mieście Szadku przedażą dyrygującego.

Szadek dnia 6 (18) Lutego 1868 roku.
Józef Zborowski.

N. D. 1623. Warszawski Żandarmski Dywizjon, donosi do publiczności, że 13 (25) Marca o godzinie 12 z rana, będzie się odbywała **Licytacja czternastu koni** frontowych, wyranżyrowanych, wierzchowych, w rajszuli na Królewskiej ulicy.
(3756)

N. D. 1616. *Syndycy Tymczasowi Masy Upadłości Domu Handlowego pod firmą Levin Rosenthal oraz Lai Rosenthal i Borucha Bramsohn.*

Ogłaszają niniejszem, iż w dalszym ciągu licytacji dnia 11 (23) Marca i następnych dni r. b. o godzinie 4 po południu w Warszawie przy ulicy S-to Jerskiej pod Nr. 1777 w wozowni w dziedzińcu, sprzedany będzie chmiel krajowy około 6,200 funtów, w całości lub w częściowych partjach, a to za gotowe pieniądze, zaraz po zalicytowaniu płacić się mające.

Warszawa d. 7 (19) Marca 1868 r.
Juljan Czajkowski Patron.
Daniel Perlmuter.

N. D. 1619. Podpisany Komornik, podaje do powszechnej wiadomości, iż prawnie zajęte dochody nieruchomości N. 2932 w Warszawie przy ulicy Solec położonej, na rok jeden poczynając od dnia 1 Kwietnia n. s. 1868 roku, do tegoż dnia i miesiąca 1869 r. przez publiczną licytacją nieodwołalnie wydzierżawione będą.

Termin do odbycia tej licytacji przedemną Komornikiem na gruncie wspomnionej nieruchomości na dzień 19 (31) Marca 1868 r. godzinę 2 z południa oznaczam.

Licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rs. 600.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji mojej w Warszawie przy ulicy S-to Jerskiej pod N. 1776*a*, utrzymywanej

Warsawa d. 6 (18) Marca 1868 r.
A. *Tymecki*, Komornik.

N. D. 1618. Законно занятыя вѣщи а именно: канапе, комодъ, шкафы, прилавокъ, кроватья, постевецъ, столы, часы, книги, самоваръ, и т. п. въ г. Варшавѣ по улицѣ Новолипѣ въ домѣ подъ N. 2418, 12 (24) дня Марта 1868 г. въ 10 часовъ утра, будутъ проданныя публическимъ торгомъ.

Судебный Приставъ, *Завадзкій.*

* * *

Prawnie zajęte objekta jako to: szezląg, komody, szafy, biórko, łóżka, kredens, stoły, zegarki, książki, samowar i t. p. w Warszawie przy ulicy Nowolipie pod Nr. 2418 w d. 12 (24) Marca 1868 r. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytację sprzedane będą.
Komornik, *Zawadzki.*

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 1610. **J. Oppenheim Dentysta,** po powtórnej miesięcznej przerwie z przyczyny słabości, chorych **przyjmować zaczął.** Mieszkając na rogu Miodowej i Senatorskiej ulicy Nr. 497. 1—3628

w Drukarnji Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.